

GŁOS PORANNY

DZIENNIK SPOŁECZNY, POLITYCZNY I LITERACKI

Redakcja: Piotrkowska 101. Tel. 144-44, 166-66, 177-77 | **Cena 20 groszy** | Administracja: Piotrkowska 70. Tel. 222-22, 266-66 | 188-88. Redaktor przyjmuje od g. 6-ej—7-ej wiecz. | Tel. nocne 144-44, 177-77 Nr. konta P.K.O. 66.155

PEŁNOMOCNICTWA UCHWALONE wszystkimi głosami członków komisji z wyjątkiem wstrzymujących się posłów Waszkiewicza, Gardeckiego i Krukowskiego

Exposé min. skarbu wicepremiera Kwiatkowskiego

Warsz. kor. „Głosu Porannego” telefonuje:

Wczoraj przedpołudniem rozpoczęły się obrady specjalnej komisji sejmowej, powołanej do załatwienia sprawy pełnomocnictw.

Sala obrad komisji budżetowej, w której odbywało się posiedzenie, przepelniona była do ostatniego miejsca. Wielu posłów i senatorów stało na korytarzach. W obradach komisji wziął udział prezes rady ministrów M. Zyndram Kościalkowski, ministrowie Raczkiewicz, Górecki, Poniatowski, Butkiewicz, Jaszczolt, Kaliński, prezes najw. izby kontroli Jakób Krzemiński i liczni podsekretarze stanu oraz wyżsi urzędnicy resortów gospodarczych. Przybył również na posiedzenie p. marszałek sejmu St. Car oraz szereg senatorów.

Obradom przewodniczył prezes komisji p. poseł Sowiński.

Na wstępie posiedzenia zabral głos sprawozdawca projektu, pos. Miedziński. Mówca podkreślił, że

p. premier we wczorajszym swoim exposé rozłożył obraz zarówno sytuacji, którą rząd ma przed sobą, jak i linii wytycznych, których rząd będzie się trzymał.

Niewątpliwie — oświadczył mówca — to exposé dało nam bardzo dużo, gdyż

widzimy, co zamierza rząd robić,

jakie są jego główne i pierwsze cele. Jednakże interesuje nas bardzo silnie sprawa, jak to będzie robione, jak będzie przeprowadzana ta konieczna i istotnie pilna praca, którą rząd ma przed sobą.

Referent jest zdania, że koniecznym będzie wysłuchać jako materiału dopełniającego exposé p. premiera, przemówienia p. ministra skarbu. Dlatego też podkreśla, że dopiero po wysłuchaniu exposé p. ministra skarbu wygłosi swój referat wraz z wnioskami, dotyczącymi rządowego projektu ustawy.

Po przemówieniu p. posła Miedzińskiego zabral głos p. minister skarbu, inż. Eug. Kwiatkowski.

Mowa min. Kwiatkowskiego

Przemówienie p. ministra skarbu Kwiatkowskiego, wygłoszone wczoraj na komisji sejmowej miało następujące brzmienie:

Na wstępie min. Kwiatkowski wyłuszczył powody, które skłoniły rząd do wystąpienia do sejmu o pełnomocnictwa. Następnie zobrazował kryzys i jego skutki w Polsce, daleko gorsze, niż w Austrii.

— Oslabiliśmy z biegiem czasu i te pozytywne wartości, które są dorobkiem okresu życia Józefa Piłsudskiego w Polsce — powiedział p. minister.

Przeszliśmy okres inflacyjnego biegania na kruchych szczytach i stwierdziliśmy, że rezultat jest ujemny. Obecnie przechodzimy okres

deflacyjnego pelzania na ezwerakach

i odczuwamy już niesamowite znużenie we wszystkich organach życia. Zapomnieliśmy prawie zupełnie, że zdrowy i normalny człowiek nie powinien używać na codzień ani szwedel, ani nie powinien pelzać, gdyż może chodźć normalnie.

Olbryzie deficyty

Rosną deficyty budżetowe, wynosząc średnio kwartalnie w 1930-31 po 15,5 milionów złotych, w 1931-32 — 51 milj. zł., w 1932-33 — 60,5 milj. zł., w 1933-34 — 84 miliony zł. W ciągu pierwszego półrocza deficyt osiągnął poziom 163,2 milj. złotych.

W dn. 1 kwietnia 1930 r. stan kasowy skarbu państwa wynosił netto w gotówce i w płynnych walorach powyżej 650 milj. zł.,

zaś na 1 października b. r. pozycja ta przy doliczeniu otwartego kredytu, lecz bez wpływu z pożyczki inwestycyjnej, wynosi 94 miliony złotych.

Mówca podkreślił, że pokrywanie deficytu zapomocą pożyczek wewnętrznych hamowało zdolność konsumcyjną społeczeństwa.

— O ile nie poweźmiemy szybkich decyzji, podkreślił min. Kwiatkowski, to wedle obecnego stanu deficyt budżetowy do końca b. r. wyniósłby jeszcze dodatkowo około 130 milj. złotych.

Nie chcemy inflacji

— Możemy — oświadczył p. minister — uciec się do nowej pożyczki wewnętrznej, ale ujemne skutki gospodarcze bardzo silnie by się pogłębiły. Lwia część tego ciężaru musiałaby oczywiście

spasć na urzędników państwowych, gdyż rynek pieniężny nie ma zdolności pokrycia tak wielkich sum. Moglibyśmy, tak jak to uczyniły inne państwa, zlekceważyć obowiązek płacenia należnych poborów pracownikom i sum, należnych

dobstawcom we właściwych terminach. Moglibyśmy wreszcie puścić w ruch maszynę drukarską, i płacić jakąś namiastkę pieniądza. Wszystkie te teoretyczne możliwości uważam za niewłaściwe.

Zwyżka podatku dochodowego od uposażeń

Sumy niezbędne potrzebne pragniemy osiągnąć:

1) Przez wprowadzenie

NADZWYCZAJNEGO PODATKU OD WYNAGRODZEŃ W WYSOKOŚCI SKALI PROGRESYWNEJ OD 7 DO 20 PROCENT.

Byłby on pobierany od dochodów z wynagrodzeń, płaconych przez skarbu państwa, państwowe monopole, banki i instytucje, oraz zakłady, przez związki samorządu terytorjalnego i związki międzykomunalne, przez związki samorządu gospodarczego i zakłady ubezpieczeń przymusowych.

PRZY WYNAGRODZENIACH, OD KTÓRYCH OPLACA SIĘ PAŃSTWOWY PODATEK DOCHODOWY, SKALA PODATKU NADZWYCZAJNEGO WAHAŁABY SIĘ W GRANICACH OD 4 I PÓŁ DO 16 I PÓŁ PROC.

2) Przez

REFORMĘ PODATKU DOCHODOWEGO,

polegającą na obniżeniu minimum egzystencji dochodów, fundowanych z 1500 zł. do 1200 zł. dochodów niefundowanych z 2,500 zł. do 1,500 zł. Następnie przez wprowadzenie

DODATKU KRZYWOSOWEGO DO PAŃSTWOWEGO PODATKU DOCHODOWEGO.

Redukcja emerytur i wielokrotności posad

Trzecie zadanie polega na

ZANIECHANIU INWESTYCJI,

w niektórych przedsiębiorstwach państwowych z sum budżetowych.

Nadto zamierza się przeprowadzić pewną

REWIZJĘ EMERYTUR

i ich wymiarów oraz redukcje pewnych zbędnych i nieuzasadnionych

WIELOKROTNOŚCI POSAD ORAZ POBORÓW.

Zamierza się przeprowadzić redukcje tam, gdzie

JEDNOCZEŚNIE ZATRUDNIONY JEST MAŻ I ŻONA.

W drugiej fazie pracy musi być przeprowadzona akcja oszczędnościowa w budżecie, a uzyskane na tej drodze oszczędności mają służyć na

POPRAWIENIE BYTU GORZEJ WYNAGRADZANYCH

funkcjonariuszów państwowych i tych, którzy przez obecną reformę zostaną szczególnie ciężko dotknięci i pokrzywdzeni.

— Przewiduję — oświadczył p. minister — że przed upływem 2 lat, a może wcześniej nastąpi

REWIZJA OBECNYCH ZASAD,

obciążających pracowników.

Obniżka komornego i zniesienie podatku

W odniesieniu do urzędników i świata pracy, projektujemy

OBNIŻENIE KOMORNEGO O OKOŁO 15 PROCENT,

oraz podjęcie akcji, któreby umożliwiła oddłużenie urzędników. Chcemy usunąć zjawisko, że

PRAKTYKA W URZĘDACH DLA MŁODYCH LUDZI

w dzisiejszej sytuacji jest bezpłatna, np. praktyki w urzędach skarbowych dotychczas przez pół roku są bezpłatne. Jest to niesłuszne i dlatego przyjąć trzeba, zasadę, choćby bardzo skromnej zapłaty. Pragniemy wreszcie

ZWOLNIĆ JEDNO I DWUIZBOWE MIESZKANIA OD PODATKU OD LOKALI.

W odniesieniu do rolnictwa przeprowadzujemy aktualne zagadnienie oddłużenia rolnictwa.

Złagodzenie egzekucji i zniżka składek na ubezpieczalnię

Rzuciliśmy już na warsztat zagadnienie

ZŁAGODZENIA EGZEKUCJI PODATKOWYCH

w wypadkach szczególnie zasługujących na uwzględnienie. Nie chcemy odstąpić od zasady, że

Wybory pod znakiem wojny

Mussolini zjednoczył opinię angielską

Zbrojenia dla obrony ligi narodów popiera każdy socjalista

London, w październiku.
O nowych wyborach mówi się już od początku bieżącego roku. Jeszcze zanim konflikt abisyński przerodził się w międzynarodowy kryzys, listopad został ustalony jako termin wyborów. Opozycja przeciwstawiła wojennym okrzykom hasło nowe wybory. Argument jej brzmiał następująco: mandat, który naród angielski udzielił w kryzysowym roku 1931 obecnemu rządowi, jest obecnie nie ważny. Rząd musi poddać się nowej próbie.

Oficjalne zawiadomienie o terminie wyborów nastąpiło na posiedzeniu parlamentu przez prezesa rady ministrów Baldwina. Ten sam rząd podzielił stanowisko opozycji.

Hasła wyborcze będą tym razem zupełnie inne, aniżeli dotychczas, albowiem wybory odbywają się bądź co bądź w niezwykłych warunkach. Tylko raz w dziejach Anglii odbyły się wybory w podobnej sytuacji mianowicie podczas t. zw. „khaiki wyborów” w roku 1900. — Wówczas, bezpośrednio przed wyborami, odbyła się następująca rozmowa między czołowymi politykami:

„Jeśli lord Salisbury (ówczesny premier) rozpisze teraz wybory, będzie lotrem. Jeśli ich nie zarządzi — będzie głupcem”.

KINO
„RIALTO”
PRZEJAZD 1
Dziś i dni następnych!
Zawsze uroczą



w wiedeńskiej komedii muzycznej prod. 1935 | 6

CLO-CLO „Dziewczę z Budapesztu”
W pozostałych rolach:

Hans Moser, Leo Slezak, Rolf Wanka
Reż. W. Turzański
Muzyka Fr. LEHAR

Pocz. o g. 12-ej
Ceny miejsc na poranki od 80 gr.

Ten dialog historyczny jest na czasie.

Hasło wyborcze konserwatystów brzmi: „każdy głos odda-ny przeciwko rządowi jest głosem oddanym przeciwko lidze narodów”.

Opozycja mówi: „Musimy być mocno uzbrojeni i zjednoczeni dla wzmocnienia ligi narodów”.

Wszyscy, którzy znają nastawienie opinii publicznej w Anglii, oświadczają, że abstrahując od dni sierpniowych 1914 roku, nigdy nie było takiej zgodności opinii, jak obecnie. Nie ma opozycji przeciwko polityce zagranicznej rządu. Propaganda wyborcza konserwatystów weszła na tory polityki granicznej, a więc na te, po których dotychczas kroczyła partja socjalistyczna. Zagadnienie zbrojeń, które w normalnych czasach stanowiło punkt sporny podczas walki wyborczej, ukazuje teraz inne oblicze. Zbrojenia dla obrony ligi narodów jest to żądanie, które popiera każdy socjalista.

Dwie partje będą zupełnie rozczarowane, mianowicie faszystowska partja Mosleya, która po raz pierwszy chciała stanąć do walki wyborczej oraz grupa liberalna Lloyd George'a i sir Herberta Samuela. Czarne kożusze Mosley'a nie mają odwagi wyjść na ulicę, gdyż grozi to nieprzyjemnościami. Propaganda partji faszystowskiej dla II Duce pozbawiła ją sympatji w tych kołach, które ją popierały. Lloyd George znów, który wiosną tego roku dzięki swojemu „Nowemu Planowi” miał wiele

szans, by wrócić na nowo do czynnej polityki, zdołał w międzyczasie wszystko zaprzepaścić. Metody, jakimi zwalczał rząd i propagował swój program, zniechęciły doń publiczność angielską. Obecnie, gdy do szło jeszcze do tego jego negatywne ustosunkowanie się do polityki angielskiej wobec ligi narodów, stracił wszystko. Ambitny polityk — został osamotniony.

Inaczej wygląda sytuacja Partji Pracy. Nie da się zaprzeczyć że spór w sprawie sankcji, który spowodował ustąpienie popularnego przywódcy frakcji Jerzego Lansbury, osłabił aparat partyjny. Trudno również zaprzeczyć, że te różnice zdań, które istnieją na szczytach partyjnych, nie istnieją w masie wyborców. W tych warunkach powstaje pytanie, jak się ustosunkują socjalistyczni wyborcy, którzy są przeciwnikami zastępowania sankcji wobec Włoch. Mimo to wydaje się naprawdę podobnym, by Partja Pracy w nadchodzących wyborach po-

WINIARNIA - RESTAURACJA
A. P. CZKWIANIANC
ŁÓDŹ, PIOTRKOWSKA 69
TEL. 138-64.

DZISIAJ, dn. 26 października w b. — NA —
Doskonały Szaszłyk
po Kaukasku z młodej baraninki, zaprasza SMAKOSZÓW
Kierownictwo.
Codziennie wyśmienite FLAKI

„Pałac Sowietów” w Moskwie

największym drapaczem chmur na świecie

Architekci sowieccy, prof. Szczuko i prof. Helferich opracowali szczegółowo projekt gigantycznej budowli, nazwanej „Pałacem Swietów”.

Będzie to największy na kuli ziemskiej budynek, wobec którego pójdą w ką wszystkie monumentalne „drapacze chmur” w Ameryce.

Dla porównania warto przytoczyć, że „Pałac Sowietów” mi-rzyć będzie 413 metrów wysokości, a więc wyższym będzie o 8 mtr. od słynnego „Empire Building” w Nowym Jorku.

Bardziej imponujące jeszcze będą rozmiary tej projektowanej budowli, której podstawa zajmie około 100 tysięcy metrów kwadratowych.

Budynek zwać się będzie stopniowo ku górze, na szczycie stanie olbrzymi posąg Lenina, o wysok. 85 metrów, który widzialny będzie w promieniu kilkudziesięciu kilometrów dokoła Moskwy.

Wewnątrz znajdować się będzie olbrzymia sala okrągła, mogąca pomieścić 20 tysięcy osób, a wysoka na 105 metrów.

Komunikacje wewnątrz gmachu utrzymywane będą 30 wind.

Cały gmach zdobiony będzie bogato mozaiką, freskami, płaskorzeźbami w brązie i kamieniu. Ściany obkładane różnorodnym marmurem, sprawdzanym ze wszystkich stron Sowietów.

Ogólne koszty budowy obliczone są w przybliżeniu na pół miljarða złotych, a budowa miałaby trwać sześć lat.

Fantastyczny ten, zdawałoby się projekt zdaje się być bliskim już realizacji. Rząd sowiecki wysłał do Ameryki najętych inżynierów i architektów którzy tam mają zapoznać się gruntownie z techniką budowy „drapaczy chmur”, zwłaszcza zaś z zakładaniem fundamentów.

niosła taką klęskę, jak podczas wyborów w 1932 roku. Maszyną partyjną została wprawiona w ruch i odpowiednio odnowiona.

Miljony bezrobotnych, którzy pod rządami gabinetu narodowego znów otrzymały pracę, z małymi wyjątkami wtapili z powrotem do związków zawodowych. Obliczając bardzo ostrożnie, należy przypuszczać, że Partja Pracy zdobędzie 200 — 250 miejsc w parlamencie (1931 r. — 46 miejsc). Większość rządowa wyniesie na podstawię tychże samych obliczeń około 145 głosów. Oczywiście jest to większość zupełnie dostateczna, aby rząd mógł spokojnie pracować, ale nie jest to już ta większość, jaką posiada rząd w obecnym parlamencie, gdzie mógł całą procedurę parlamentarną sprowadzić do powiedzenia „tak”.

Nowy układ sił w parlamencie, w którym również głos o pozycji będzie ważki, będzie powitany z zadowoleniem przez całą opinię angielską, gdyż w ten sposób zadość się stanie starym tradycjom parlamentarnym.

Dla scharakteryzowania nastrojów i poglądów, jakie wywołuje w Anglii wojna włosko-abisyńska, cenne są bardzo i miarodajne argumenty, jakimi posługują się w dyskusji na ten temat wybitniejsi przedstawiciele konserwatystów i kół wojskowych. W argumentacji swojej sięgają oni bardzo daleko w przeszłość, biorąc częściowo czy całkowite opanowanie Abisynji przez Italię jako punkt wyjścia. Realizm angielski i tutaj odgrywa rolę dominującą w toku rozumowania.

Generał brygady J. J. Nation, poseł do izby gmin z ramienia partji konserwatywnej, który był w 1931 roku attache wojskowym W. Brytanji w Rzymie i zna dobrze stosunki w Erytrei i w Abisynji, nie chowa światła pod korcem. Na wygłoszonym przez się odczycie w Londynie, stwierdził gen. Nation, iż wydałoby mu się zupełnie pewną rzeczą częściowe opanowanie Abisynji przez Włochów pod koniec wojny. Z tą chwilą jednak Italia będzie posiadała i wykonywała kontrolę militarną nad całą Abisynją. To zaś przy czyni się do wydatnego pogorszenia sytuacji Anglii w Afryce.

— Po raz pierwszy w Afryce wschodniej — mówi generał — będzie miała Anglia wspólną granicę z wielkim mocarstwem (Włochami) na przestrzeni 3.000 kilometrów. Należy nie zapominać przytem, iż mocarstwo to rozporządzać będzie wielką armją, silną flotą morską i potężną flotą powietrzną. Do tej nowej granicy dochodzi

jeszcze 1000 kilometrów granicy egipskiej, której bezpieczeństwo strzeże też Anglia.

Jaki stąd wniosek?
Zdaniem generała przed Anglią otwierają się dwie drogi: dwa wyjścia: albo będzie sama dbać o swoją ochronę, to znaczy zwiększy swoją armję, flotę i lotnictwo w stosunku dwukrotnym do sił tamtego mocarstwa (Italji), albo też będzie współdziałać z innymi państwami w ramach ligi narodów.

Poglądy generała angielskiego nie odbiegają zbytnio od treści ostatniego oświadczenia ministra Hoare, który nie w tak dobitny i wyraźnej formie, lecz z zachowaniem rytuału dyplomatycznego sformułował dwie możliwe dla W. Brytanji decyzje: albo pparcie jej polityki genewskiej przez Francję i państwa ligowe albo też odsunięcie się Anglii od spraw kontynentu i szukanie gwarancji bezpieczeństwa we własnym uzbrojeniu na lądzie, morzu i w powietrzu.

Z tego wszystkiego wynika, iż politycy angielscy liczą się już dzisiaj z zainstalowaniem się Italji na wyżynie abisyńskiej i obliczają już teraz komplikacje i niebezpieczeństwa, jakie mogłyby w przyszłości grozić mocarstwowemu stanowisku W. Brytanji w Afryce Wschodniej i we wszystkich tych punktach czarnego lądu, które zabezpieczają całość i nie rozerwalność linii komunikacyjnej Metropolji z Indjami.

A. Ra.
„PALACE”
Najpotężniejsze arcydzieło świata!

Epizod

W ORYGINALNEJ WERSJI WIEDEŃSKIEJ

z genialną Paulą Wessely

Dziś od 12—4
2 poranki

Ceny miejsc od

80
gr.

Dźwiękowy kino-teatr
„CAPITOL”
Początek w dni powsz. o 4.30,
w soboty i niedziele o 12.30

Dziś prezentujemy!
Niezwyczajnie emocjonujący wspaniały epos filmowy reżyserji Henry Hathaway'a
Epopea bohaterstwa i przygód brygadiera lansjerów bengalskich w Indjach. W rolach głównych:
Gary Cooper, Franchot Tone, Ryszard Cromwell, Kathleen Burke
Nadprogram: Aktualności PAT. Ceny miejsc na poranki i pierwsze seanse od GR.

BENGALI ! 54
GR.

Kino
„CZARY”
Cegielniana 2.
Początek o godz. 12

Dziś i dni następnych! Wielki podwójny program mówiony i śpiewany w języku żydowskim!
Najn. prod. ameryk. 1935/36 **„BAR MICWE”**
Wielki dramat z życia emigracji żydowskiej w Ameryce.
W rol. **Borys Tomaszewski**. Pieśni w wykon. **Józefa Rozenblata**
z udziałem największych artystów rewjowych.

Gelebi un Gelachi
Muzyka — Tańce — Śpiew

Pełnomocnictwa uchwalone (Dokończenie)

obywatel jest obowiązany do płacenia podatków, musimy jednakże uwzględnić, że zaszła głęboka strukturalna różnica w związku z

WZROSTEM SIŁY NABYWOCZEJ I PIENIĄDZA.

Chcemy zapoczątkować — mówił dalej p. minister skarbu — w niedużym narazie zakresie, pewną akcję. Byłoby to rzucenie pewnej ilości młodych, inteligentnych ludzi, synów chłopskich, po przeprowadzeniu dla nich kursów dla nabycia wiadomości nieodzownie potrzebnych dla chłopca — chcemy ich rzucić na wieś w pewnym określonym okręgu i

PRZEZ KILKA LAT UTRZYMYWAĆ ICH PRZEZ PAŃSTWO

tak, aby mogli wykazać gminie, że są pożytecznymi ludźmi, że opłaci się przejąć ich na budżet gminy.

Jeżeli idzie o zagadnienie

UBEZPIECZEŃ SPOŁECZNYCH

to chcemy przeprowadzić

REWIZJĘ OBCIĄŻEŃ

w zakresie świadczeń przedewszystkiem pracowników umysłowych, oraz przeprowadzić **OBNIŻKĘ ODSETEK OD ZALEGŁOŚCI PODATKOWYCH**, wreszcie przyspieszyć kompleks prac nad reformami zasadniczymi w dziedzinie ubezpieczeń społecznych.

Obniżka taryf kolejowych

Obecnie opracowuje się **OBNIŻKĘ TARYF KOLEJOWYCH**.

Bierzemy przedewszystkiem pod uwagę przewóz surowców i produktów rolnych. Po drugie idzie o **TARYFY ODLEGŁOŚCIOWE**. Na wschód od linii Wisły mamy obszar, który prawie nie jest sumuje i o którym się zapomina. Do tego obszaru trzeba dotrzeć tak, jakgdyby to był obcy rynek, który nasz własny przemysł powinien zdobyć dla siebie. Gros naszej produkcji przemysłowej skoncentrowane jest na jednym krańcu południowo-zachodnim Rzeczypospolitej i taryfy podnoszą niesłychanie ceny towarów.

Komisja ankietowa dla włókiennictwa

Pragnąc przejść organicznie do pewnych skomplikowanych zagadnień, powołujemy **KOMISJĘ ANKIETOWĄ**, której polecamy zbadanie kosztów produkcji i sytuacji w 6-tu kartalach: węgiel, żelazo, cukier, papier, nafta i **WŁÓKIENICTWO**.

Zasadnicze nasze nastawienie polega na **OBNIŻENIU CEN KARTELOWYCH**.

Będziemy się starali ułożyć program takiego działania, aby móc oddziaływać na ożywienie rynku przy pełnej świadomości, którą musi z siebie wydobyć przemysł.

Idziemy na **OGRANICZENIE DZIAŁALNOŚCI ETATYSTYCZNEJ**.

Jeżeli państwo przychodzi do działalności, która z jego punktu widzenia — wielkiej polityki — nie ma żadnego sensu, jeżeli wciśka się do domu obywatela, do jego małej pracy, dewaluje jego rolę, jeżeli obdarza go ustawiczną nieufnością i jest przekonane, że samo to zadanie wykona lepiej, tam musi być postawiona zasieka z drutu kolczastego, by nawet mimowoli tam nie dotrzeć. Tam, gdzie idzie o zagadnienia wielkie i zasadnicze (Gdynia, produkcja związków azotowych) tam wielka rola gospodarza państwa powinna się wyładowywać.

W dalszym ciągu mówca podkreślił, że pewien

UMIARKOWANY ZYSK

jest celem działalności gospodarczej. Jeżeli postawimy kwestję w ten sposób, że zysków mieć nie wolno, że ten, kto ma zysk, jest karany, to musimy sobie powiedzieć, że wkładamy jakgdyby katalizator chemiczny, który będzie odwracał procesy gospodarcze. Dlatego państwo musi współdziałać w **PRZYWRÓCENIU RENTOWNOŚCI** działalności gospodarczej. Im prędzej przywrócimy rentow-

ność w rolnictwie, tem mniej będziemy mieli do wykonania w innej dziedzinie życia.

Nie będzie redukcji podatków

P. Kwiatkowski zapowiedział, że domagać się będzie **USUNIĘCIA NADMIARU PRZE PISÓW**, zbędnych zarządzeń i statystyk, rewizji przepisów skarbowych, składających się z całego legjonu dodatków do każdego zasadniczego podatku.

— Stwierdzam jednak — oświadczył mówca, — że **NIE MOGĘ IŚĆ NA JAKĄKOLWIEK REDUKCJĘ PODATKÓW**.

Tendencją moją jest **WZMOCNIENIE SAMORZĄDU GOSPODARCZEGO**.

Jeżeli mielibyśmy dojść kiedyś do stworzenia **NACZELNEJ ORGANIZACJI GOSPODARCZEJ**, to musimy pójść na drogę utworzenia **IZBY PRACY**.

Ochrona wierzyciela

P. Kwiatkowski powiedział, że na warsztacie pracy znajduje się obecnie sprawa **WZMOCNIENIA SANKCJI W EGZEKWOWANIU NALEŻNOŚCI I WIERZYTELNOŚCI**.

Jeśli w ciągu szeregu lat czasem weksel, czy czek, nie może być wyegzekwowany, a kredytodawca nie może powrócić do swojej wartości, jeżeli stoi temu na drodze tysiące przepisów, to musimy powiedzieć, że to nie jest ochrona dłużnika, tylko to jest działaniem na jego szkodę.

Gdyby się rynek pieniężny uporządkowało, gdyby narastały oszczędności, tak, jak dotychczas, to byłbym zwolennikiem powstania poważnego, o dużym kapitale, **BANKU INWESTYCYJNEGO W POLSCE**.

Ogledne działanie

Jedna tendencja góruje nad wszystkim: chcemy się wydobyć ze stanu obecnej depresji gospodarczej i psychicznej.

Chcemy działać w tych trudnych warunkach ogólnie, by nie wywoływać nowych szkód, ale zarazem działać, jak naród młody, żywotny, silny i wierzący we własne jutro. Na pierwszy plan muszą pójść sprawy, związane ściśle i bezpośrednio z zagadnieniem równowagi budżetu.

Dwa okresy

Wysoka komisja, przeżyliśmy dotychczas w państwie dwa wyrazne okresy: pierwszy, to okres krystalizowania się geograficznego — to była walka przeciwko chaosowi wewnętrznemu i zewnętrznemu. Wszystko in-

ne, co działo się wówczas w państwie, było mało ważne.

Od roku 1926 poczęliśmy na wielu terenach życia zbiorowego pracować twórczo i organicznie.

Powstały wielkie i niezaprzeczalne aktywa. Stworzyliśmy armję o własnym i ideowym obliczu, stworzyliśmy zasady polityki zagranicznej, stworzyliśmy własną walutę, podjęliśmy wysiłki budowania gmachu administracji, podjęliśmy pracę nad zatarciem śladów niewoli, a symbolem tej pracy może być Gdynia.

Teraz musimy śmiało i zdecydowanie poprzez ofiary i poświęcenia wejść w nowy okres odbudowy gospodarczej państwa i pomnożenia tych walorów, które w skromnej mierze odziedziczyliśmy po dawnych pokoleniach.

Szeroka platforma współpracy

Jest to szeroka platforma dla dobrej współpracy, której ciężar będzie się przesuwał w pewnych momentach przełomowych **to na rząd, to na parlament, to na społeczeństwo**.

Od właściwego wyczucia, kto w danej chwili posiada największą możność skomplikowanych i trudnych rozstrzygnięć, kto musi, a nie kto formalnie winien ponieść główną odpowiedzialność — zależy rozwój, siła, a czasem i byt państwa.

To rozumienie sprawy nakazało nam — **poprzez wszelkie**

WKRÓTCE

W KINIE

CASINO

WIELKIE ŚWIĘTO HUMORU, MUZYKI I PIOSENKI

5

NAJLEPSZYCH KOMIKÓW WIEDEŃSKICH

- SZÖKE SZAKALL
- OTTO WALBURG
- FELIX BRESSART
- TIBOR V. HALMAY
- ERNEST VEREBES

w najweselszej i najmelodyjniejszej KOMEDJI prod. austriackiej 1936 r. p. t.

4 1/2

Muskieterów



wątpliwości formalne — zwrócić się do izb ustawodawczych o pełnomocnictwa.

Druga mowa ciekawsza

Po przemówieniu ministra Kwiatkowskiego przewodniczący zarządził przerwę w obradach komisji.

Po przerwie zabrał głos pos. Miedziński. Na wstępie mówca podkreśla, że bez najmniejszej wątpliwości przyjmuje te wszelkie dane faktyczne, które na plenum przedstawił premier, a na komisji minister skarbu.

Jako stary poseł do starego ministra powiem spokojnie, że jestem zawsze ciekaw dopiero drugiej mowy każdego rządu, bo pierwsza mowa jest zwykle bardzo piękna i nawet bardzo wzruszająca.

Pierwsza mowa zawiera zapowiedź, co dany rząd lub minister zamierza zrobić. Ale ja jestem ciekaw dopiero drugiej mowy i to pod jednym warunkiem, a mianowicie, że będzie zawierała nie nową zapowiedź, lecz sprawozdanie z wykonania pierwszej.

Szczególne spotkanie

Referent mówił dalej: Spotkaliśmy się tu rzeczywiście w dość szczególnych okolicznościach, jako ten nowy parlament i nowy rząd. Jesteśmy w stosunku wzajemnego do siebie zaufania, ale że nikt się sprawą pełnomocnictw tak bardzo nie zachwyca, to zupełnie pewne.

Zniżyć koszty transportu

Jedną rzecz pan minister Kwiatkowski zaakcentował — moim zdaniem — zbyt słabo może, a mianowicie kwestję taryf kolejowych.

Nie jest to rzecz taka prosta, jednak pamiętać musimy o tem, że koszty transportu są tak ogromnym obciążeniem i takim kamieniem na drodze do obniżki cen, że w szeregu artykułów obniżenie cen produkcji jest rzeczą daleko mniej ważną, niż obniżenie cen transportów.

Pełzanie i chodzenie

Pan minister potępił bardzo silnie i odżegnywał się od inflacji. Użył tego terminu, posługując się zarazem bardzo trafną figurą stylistyczną, mówiąc mianowicie o biegananiu na krótkich szudłach. Następnie znowu potępił deflację, a stylistycznie nazwał ją pełzaniem na czworakach. Wyrzekając się obu tych rzeczy, zapowiedział pan minister nam coś trzeciego, lecz tym razem już tylko pod figurą stylistyczną, mówiąc mianowicie o chodzeniu na prostych nogach. Ścisłego jednak określenia nie otrzymaliśmy.

Nie znałem jeszcze ministra skarbu, któryby nie powiedział, że to, co on robi, jest właśnie chodzeniem na prostych nogach. Narazie więc mamy tylko zapewnienie, że pan minister odrzucił i z niechęcią traktuje deflację

Tylko do 1 grudnia

Następnie poseł Miedziński przeszedł do sprawy terminu pełnomocnictw, stając na stanowisku, że można udzielić obecnie pełnomocnictw do 1 grudnia, t. j. do dnia rozpoczęcia sesji zwyczajnej, z tem, że wówczas może nastąpić ponowna decyzja przedłużenia pełnomocnictw może nie tylko do 15 stycznia, ale i na dłużej.

Dyskusje

Poseł Pacholczyk uważa, że minister skarbu delikatnie obeszedł się z kartelami. Zdaniem mówcy, należy bezwzględnie łepić kartele.

Pos. Sommerstein wysunął szereg postulatów imieniem ludności żydowskiej, zwracając uwagę specjalnie na kwestję podatku dochodowego, którego podwyższenie nasuwa, jego zdaniem, największe zastrzeżenia oraz na konieczność aktywizacji całego życia gospodarczego.

Posiedzenie komisji przeciągnięto się za północ. Po wyjaśnieniach referenta zabierało głos jeszcze kilku posłów, m. in. pos. Stpicyński, który zwrócił się z gorącą prośbą do p. premiera, aby zechciał jeszcze raz rozważyć okres czasu na który pełnomocnictwa są rządowi potrzebne i zgodzić się na ich ograniczenie do dn. 1 grudnia 1935 r. W toku debaty przemawiał również p. prezes rady min. Zyndram-Kościałkowski, uzasadniając konieczność uchwalenia pełnomocnictw w brzmieniu rządowym, a więc do 15 stycznia 1936 roku.

Po końcowych wywodach referenta pos. Miedzińskiego komisja uchwaliła projekt ustawy o upoważnieniu pana prezydenta Rzeczypospolitej do wydawania dekretów w brzmieniu proponowanym przez rząd, a więc z terminem do 15 stycznia 1936 roku.

Projekt ten został uchwalony głosami wszystkich członków komisji za wyjątkiem wstrzymujących się od głosowania posłów Waszkiewicza, Gardeckiego i Krukowskiego.

Na tem posiedzenie komisji zakończono.

Zniżka pensji

już od 1 grudnia r. b.

Warsz. koresp. „Głosu Porannego“ telefonuje:

Dowiadujemy się, że zgodnie z oświadczeniem p. premiera budżet na rok 1936/37 będzie zamknięty w ramach 1,900 milionów zł. Budżet ma przewidywać już wprowadzone w życie od 1 grudnia r. b. podwyżki podatku dochodowego z zastosowaniem progresji, tak, że dla urzędnika VI kategorii nowe obciążenie wyniosłoby około 90 zł miesięcznie, dla urzędnika VIII rangi — około 35 zł.

Co mówią o programie rządowym?

Zmniejszenie pensji urzędników od 7 do 20 proc.

Obniżka komornego wyniesie 15 procent dla mieszkań pracowników

Warsz. koresp. „Głosu Porannego“ telefonuje:

Zarysowany w ogólnych ramach program gospodarczy premiera Kościalskiego wczoraj został dokładniej ujęty w exposé p. wicepremiera Kwiatkowskiego. Jak wiadomo, program gospodarczy rządu zawiera z jednej strony obniżkę uposażeń urzędniczych, a także pracowników prywatnych w granicach od 7 do 20 proc., z drugiej strony zaś jako wkład, umożliwiający światu pracy złozenie tej nowej ofiary, rząd przynosi obniżkę komornego; jak się dowiadujemy, wynosi ona 15 proc. dla mieszkań, zajmowanych przez pracowników, a szczególnie urzędników, zaniechanie pobierania podatku lokalowego od mieszkań mniejszych. Do tych

dwóch konkretnych obietnic dochozą jeszcze zapowiedzi na przyszłość — obniżki cen prądu, gazu i cen artykułów przemysłowych. Zestawiając pozycje ofiar i zysków, prasa opozycyjna wyraża opinię, że pozycja ofiar stanowczo przeważa.

Wczorajsza prasa poranna przyjęła oświadczenie p. premiera Kościalskiego, nie znając jeszcze ściślej treści programu gospodarczego, naogół w sposób wyciekający. A więc półoficjalna „Gazeta Polska“ oświadcza, że program zarysowany przez premiera Kościalskiego jest jedynie możliwy i wyraża opinię, że przyczyni się on do umocnienia zaufania. Z tego oświadczenia wyprowadzają niektórzy wnioski, że tezy p. Matuszewskiego, współpracownika „Ga-

zety Polskiej“, zostały przez nowy rząd uwzględnione w znacznym stopniu.

„Robotnik“ oświadcza, że dla ludności pracującej miasta program rządowy przynosi brzemię tak ciężkie, że wątpić można, czy ona je udźwignie.

Organ stronnictwa narodowego „Warszawski Dziennik Narodowy“ widzi w deklaracji premiera ogólniki, ale podkreśla, że różni się ona od przemówień dotychczasowych premierów obozu pomajowego przez powtarzający się refren, apelujący do współpracy ze społeczeństwem.

Sanacyjno - konserwatywny „Czas“ wyraża się o programie gospodarczym rządu bardzo enigmatycznie, a mianowicie powiada on:

— Plan gospodarczy rządu w

ogólnych zarysach odpowiada potrzebom rządu.

Należy z tego ustępu wnosić, że sfery konserwatywne chciałyby do planu gospodarczego rządu wprowadzić jeszcze pewne poprawki na swoją większą korzyść.

Przedstawiciele sfer gospodarczych naogół odzywają się o deklaracji premiera Kościalskiego z zadowoleniem. Prezes związku izb przemysłowo - handlowych p. Czesław Klarner oświadcza:

— Stoimy na stanowisku, że odbudowa obecnej sytuacji na trwałe może nastąpić jedynie przez ożywienie procesu gospodarczego i dlatego przypisujemy większe znaczenie akcji różnej w polityce czynników urzędowych i pragniemy wziąć w

niej udział całym naszym wysiłkiem.

Prezes związku izb i organizacji rolniczych senator Fudakowski mówi tak:

— Rolnictwo, wysunięte na czoło w zespole gospodarczym kraju, widzi, że rząd wysunął je na właściwe stanowisko.

Przedstawiciel bankowości dr. Emil Spet, mówi co następuje:

— Podczas gdy plan rządu do prowadzenia do równowagi budżetowej jest w oświadczeniu p. premiera skonkretyzowany, ogólne plany na przyszłość zostały jedynie naszkicowane. Plany te są tak sympatyczne, że całe społeczeństwo powita je z zadowoleniem i życzy sobie tylko należy, by mogły one być w najszerszych ramach zrealizowane.

Powszechna mobilizacja w Abisynji

Każdy mężczyzna, znaleziony w domu po otrzymaniu rozkazu, będzie powieszony

LONDYN, 25 X. (Tel. wł.). — Agencja Reutersa donosi, że otrzymano odpis rozkazu o mobilizacji powszechnej południowo - zachodniej Abisynji.

Rozkaz ten kończy się słowami: „KAŻDY MEŻCZYZNA, ZNALEZIONY U SIEBIE W DOMU PO OTRZYMANIU TEGO ROZKAZU ZOSTANIE POWIESZONY!“

Rozkaz zaznacza, że wszyscy zostaną zmobilizowani.

Chłopcy, zdolni do noszenia lancy i wszyscy mężczyźni będą wysłani do Addis Abeby.

Żonaci udadzą się ze swymi żonami, które nosić będą pożywienie i gotować potrawy.

Nieżonaci zabrac mają jakąkolwiek niezamężną kobietę, kobiety z dziećmi nie mają po teźby wyjeżdżać z domu. Mężowie ich jednak muszą w tym wypadku zabrac z sobą inne kobiety.

Rozkaz nie dotyczy ślepych i kulawych oraz niezdolnych do noszenia lancy.

Wymarsz regularnych wojsk

PARYŻ, 25.10. (PAT) — Wymarsz wojsk regularnych z Hararu do Ogadenu odbył się wśród wielkiego entuzjazmu ludności. Dowódcą regularnych wojsk na froncie południowym ras Nasibu dokonał przeglądu wojsk w obecności przedstawicieli władz i duchowieństwa. W defiladzie wzięły udział regularne oddziały piechoty, oddziały karabinów maszynowych, kilkuset kawałków artylerzystów i specjalna grupa meharystów.

Nasibu wygłosił do żołnierzy przemówienie. Kobiety zarzucały wyruszającym na front żołnierzom kwiatami.

Negus rozmawia telefonicznie z frontem

LONDYN, 25.10. (Tel. wł.) — W wojennym obozie rasa Seyuma wielką sensację wzbudzają zawsze rozmowy telefoniczne dowódcy z cesarzem Haile Selassie. Prawie nikt z wojowników rasa Seyuma nie widział jeszcze nigdy telefonu i wszyscy bardzo sceptycznie odnoszą się do wynalazku białych. Niemniej jednak, gdy tylko w obozie gruchnie wieść, że rasa Seyum

rozmawia z cesarzem, gromadzą się dookoła namiotu dowództwa tysiące wojowników.

We wtorek rasa Seyum prosił cesarza, aby przemówił przez telefon do żołnierzy. Naczelnicy plemion wybrali z pośród siebie starca, który przebywał na dworze w Addis Abebie i zna głos cesarza, aby przekonał się, czy rzeczywiście

w dziwnym aparacie słycać głos króla królów.

Po krótkiej rozmowie stary wojownik padł na kolana i całował ziemię koło aparatu. Potem długo opowiadał innym naczelnikom, że rzeczywiście słycał głos cesarza, który chwalił męstwo swych żołnierzy i pobudzał do nowych bohaterstw czynów.

Zdrajcy wracają

LONDYN, 25.10. (Tel. wł.) — Jak donoszą z Addis Abeby, dowództwo wojsk abisyńskich na froncie północnym na podobno nosi się z zamiarem opuszczenia dobrowolnie, w razie ataku włoskiego miasta Makalle i zniszczenia go po uprzednim wywiezieniu z niego

zapasów żywności.

„Daily Express“ podaje, że grupa żołnierzy abisyńskich, którzy w swoim czasie przeszli wraz z rasem Gugsu na stronę Włoch, powróciła do szeregów armii negusa, do starczając jednocześnie wiadomości o stanie armji włoskiej i jej przygotowaniu do dalszego marsza.

BERLIN, 25.10. (Tel. wł.) — Jak donoszą z Addis - Abeby, do Makalle przybywają w ostatnich dniach liczni zbiegowie z zajętych przez Włochów rejonów. Mężczyźni wstępują natychmiast do armji abisyńskiej.

Miasto Aksum — prezentem armji dla cesarza

ADDIS ABEBA, 25.10. — W dniu 2 listopada przypada piąta rocznica koronacji cesarza Haile Selassie. Dzień ten będzie uroczysto obchodzony w całej Abisynji, jako święto narodowe.

Minister wojny Mulugeta wydał w związku z pięcioletnim jubileuszem koronacji cesarza rozkaz do armji frontu północnego, w którym wzywa ją, aby nie szczędziła żadnych wysiłków i w dniu 2 listopada złożyła w podarunku cesarzowi najdroższy dla niego prezent — święte miasto Aksum.

Wehib-Pasza odwołany

RZYM, 25.10. (PAT) — „Popolo di Roma“ zamieszcza depeszę z Berbera, według której na podstawie informacji szoferów, przybywających z Dżidzi, pomiędzy Wehib - paszą a dowódcami abisyńskimi istnieją poważne nieporozumienie w związku ze zwycięską akcją wojsk włoskich wzdłuż rzeki Webi Szebeli. Wehibowi - paszy zarzucają nieudolność w planach taktycznych przeciwko czemu b. generał turecki broni się, przypisując niepowodzenie swe brakowi lotnictwa i zbyt pierwotnej służbie informacyjnej. Konflikt ten miał się zainteresować sam negus, który chce uspokoić dowódców abisyńskich i uniknąć ewentualnego ich przejścia na stronę włoską. postanowił jakoby odwołać Wehib - paszę. Niezależnie od tego cesarz miał obiecać rasowi Nasibu wysłanie jednej eskadry samolotów.

Negus straci tron w wypadku wyrażenia zgody na rokowania

BERLIN, 25. 10. (PAT). Z Addis Abeby donoszą: Jeden z dostojników abisyńskich oświadczył dziś ponownie dziennikarzom, że wszelkie próby roko-

wań pokojowych nie mogą mieć widoków, dopóki abisyńczycy zajmują choć jeden metr kw. ziemi abisyńskiej w Tigre.

GDYBY CESARZ — OŚWIADCZYŁ ON — ZGODZIŁ SIĘ NA ROKOWANIA, STRACIŁBY NA TYCHMIAST TRON.

Masakra rodzin zdrajców

Żony i dzieci wojowników rasa Gugsy wymordowane

PARYŻ, 25 X. (Tel. wł.). Korespondenci wojenni donoszą, iż w okolicach Aksum, mimo spokoju, panującego na całym froncie północnym, doszło wczoraj do krwawej bitwy, w wyniku której abisyńczycy musieli wycofać się z poblizka pozycji włoskich.

Wstęp do tej bitwy był zgoła makabryczny. Naczelnicy plemion, podlegający rasowi Seyumowi, dopuścili się potwornego czynu.

Czarni wojownicy wzięli do

niewoli żony i dzieci tych żołnierzy, którzy wraz z rasem Gugsu przeszli na stronę włoską i przeprowadzili je przemocą przed pozycje włoskie pod Aksum, na którym to właśnie odcinku pełnią po stronie włoskiej służbę zdrajcy. Na oczach żołnierzy włoskich i zdrażczekich wojowników Gugsy rozpoczęła się straszna masowa egzekucja.

Czarni wojownicy włoscy, chcąc przeszkodzić masakrze, rzucili się do ataku, aby bronić

swe mordowane rodziny. Również oddziały włoskie rzuciły się do szturm na bagnety.

Do bitwy nie doszło, bowiem abisyńczycy, dokonawszy swej straszliwej zemsty, wycofali się, odnosząc jedynie minimalne straty. Żołnierze włoscy znaleźli jedynie potwornie okaleczone ciała czarnych kobiet i dzieci. Na niektórych zwłokach przyczepione były napisy, że taki los czeka wszystkich zdrajców cesarza i ojczyzny.

Kino spowodowało panikę wśród widzów abisyńskich w Asmarze

RZYM, 25.10. (PAT) — Prasa w korespondencjach z Asmary podaje następujące szczegóły, dotyczące pierwszego przedstawienia kinematograficznego, jakie odbyło się dla ludności tubylczej w Asmarze.

Naprzód przystąpiono do wyświetlania filmu, przedstawiającego przebieg wielkich manewrów armji włoskiej w dolinie górnej Adygi. W chwili gdy na ekranie, rozpoczynającym się kościołem koptyjskim a pałacem rasa Seyuma, uka-

zały się pierwsze obrazy i odezwały się pierwsze dźwięki, które w języku tubylczym tłumaczyły przebieg akcji, LUDNOŚĆ W PANICE RZUCIŁA SIĘ DO UCIECZKI.

Gdy jednak widzowie przekonali się, że w tem, co widzą i słycają, niema żadnej siły nieczystej ani nadnaturalnej, powrócili na miejsce i spokojnie przyglądali się przedstawieniu. Pokazało im włoską piechotę, artylerję, armaty, samoloty i karabiny maszynowe,

aby przekonać ich o sile i potęgę Włoch. Kiedy na ekranie ukazał się król i Mussolini, żołnierze włoscy i askarysi powstali z miejsc, wznosząc długotrwałe okrzyki.

Następnie wyświetlano film, przedstawiający manewry morskie oraz kilka scen z wielkich zgromadzeń faszystowskich, które odbyły się w Rzymie w dniu 2 października.

Przeistawienie wywarło na tubylcach olbrzymie wrażenie.

(Dokończenie na str. 5-ej)

Zaciekła walka o Gorahai

Ras Desta bohatersko odparł 8 ataków włoskich

LONDYN, 25.10. (Tel. wł.). — Od 24 godzin na froncie południowym w re zacięta bitwa o miasto Gorahai, znajdujące się w posiadaniu wojsk abisyńskich. Spodziewając się ataku na tym odcinku, abisyńczycy bardzo silnie ufortyfikowali miasto i ściągali pod Gorahai swe najlepsze oddziały.

Szturmujące oddziały włoskich aserów pod dowództwem sultana Olud Dina zdołały dotrzeć do ufortyfikowanej wioski Oilde, położonej na drodze do Gorahai.

Po tym sukcesie zaciągnięto na nowe pozycje baterje dział, które bezzwocznie otworzyły ogień na fortyfikacje Gorahai. Huraganowy ogień artyleryjski trwał przez pierwsze dwie godziny. Następnie ruszyły do ataku oddziały kolorowych wojsk włoskich i regularnej armji.

Abisyńczycy stawili niespodziewanie zacięty opór. OSIEM KOLEJNYCH SZTURMÓW ZOSTAŁO KRWAWO ODPARTYCH.

Według doniesień ze sztabu rasa Desta na zasiekach chroniących Gorahai włosi mieli ponieść bardzo ciężkie straty.

Natomiaś skuteczniej działały eskadry lotnicze zasypując fortyfikacje abisyńskie bombami i ostrzeliwując je ogniem karabinów maszynowych.

W bitwie o Gorahai przejawiała się dokonana zmiana taktyki abisyńskiej, polegająca na przejściu od wojny partyzanckiej do walki pozycyjnej i obrony każdego ważniejszego punktu. Abisyńczycy bowiem przekonali się, że włosi nie dają się wciągnąć w głąb, lecz zwalczają zajmując opuszczone tereny i zawsze potrafią zorganizować doskonałą łączność z tyłami. Ras Desta zgodnie z rozkazem cesarza, który polecił za wszelką cenę wstrzymać vapór wojsk gen. Graziani, broni Gorahai w sposób bohaterski.

Z drugiej wszakże strony włosi przywiązują zasadniczą wagę do opanowania Gorahai, to też na odcinku tym należy oczekiwać dalszych krwawych bitew. Przekonawszy się o nieodstateczności zgromadzonych tam sił, gen. Graziani polecił skierować z Somali jedną dywizję piechoty, zaopatrzoną w jednostki zmotoryzowane i w kawalerji, z rozkazem sforsowania za wszelką cenę oporu abisyńczyków pod Gorahai.

Beszcz bomb

LONDYN, 25.10. (PAT) — Źródła angielskie podają, że 4 samoloty włoskie zrzucały dziś na Ghabrę niedaleko Harraru przeszło 200 bomb. 7 żołnierzy abisyńskich odniosło rany.

Defilada 40 tysięcy przed cesarzem

LONDYN, 25 X. (Tel. wł.). — Z Addis - Abeby donoszą: Cesarz Haile Selassie dokonał przeglądu wojsk rasa Getachou i Dedzasmacza Afte. Wojska te nadeszły do stolicy z zachodnich granic Abisynji z kraju Szankalla. Są to w znacznej części byli niewolnicy. Pochód ich wyglądał bardzo malowniczo i odbywał się przy dźwiękach bębnow. W przeglądzie wzięło udział 40 tys. żołnierzy.

W Abisynji powstaje fabryka granatów

Po przeglądzie Haile Selassie wziął udział osobiście w próbach rzucania granatów. Wkrótce ma powstać w Abisynji fabryka granatów, która będzie zatrudniała 40 robotników. Kierownikiem jej będzie

ormianin Sarafian, który kierował podobną fabryką w Egipcie.

Oficer kubański dowódcą oddziału abisyńskiego

LONDYN, 25.10. (Tel. wł.). — Z Addis Abeby donoszą: Kapitał armji kubańskiej, Franciszek Alex, objął dowództwo na jednym z odcinków frontu północnego w prowincji Tigre. Jest to pierwszy biały oficer, odgrywający w armji abisyńskiej nie rolę doradcy, ale bezpośredniego dowódcy, prowadzącego żołnierzy abisyńskich do boju.

Kontrola nad przemysłem wojennym

Warsz. kor. „Głosu Porannego“ telefonuje:

Jak donoszą z Rzymu, rząd Italji nowołał do życia specjalną instytucję, która ma scentralizować w swych rękach nadzór nad całym krajowym przemysłem wojennym i pomocniczym.

Ta sama instytucja ma również sprawować kontrolę nad obrotem artykułami przemysłu wojennego z zagranicą.

Ruch w porcie Massaua

RZYM, 25.10. (PAT) — „Messagero“ w korespondencji z Asmą donosi, iż w ciągu września wyładowano w porcie Massaua 40.000 ludzi i 60 tys. tonn materiałów.

W tym samym miesiącu wysłano w kierunku płaskowzgórzy 2000 samochodów, 20.000 zwierząt, 10.000 robotników i 10.000 tonn materiałów artyleryjskich. Ponadto zbudowano warsztaty dla reperowania broni artyleryjskiej.

Byle zdążyć przed sankcjami!

ALEKSANDRIA, 25.10. (PAT) — Na skutek żądań eksporterów egipskich, którzy masowo dostarczają bawełnę do Włoch przed wejściem w życie ewentual. sankcji ze wszystkich okolic Egiptu przychodzi do Aleksandrii transporty tego surowca. W okresie od 17 do 24 października r. b. przybyło do Aleksandrii z wnętrza kraju 70,6 t. białej bawełny, wobec zaledwie 25,1 tys. białej w analogicznym okresie poprzedniego miesiąca.

Czechy będą wysyłać węgiel

LONDYN, 25.10. (PAT) — „Manchester Guardian“ w depeszy z Pragi donosi, że węgiel z Czechosło-

wacji będzie wysyłany do Włoch, mimo, że w pierwszych dniach listopada mają być wprowadzone w życie sankcje. W okręgu węglowym Morawskiej Ostrawy zawarta została znaczna tranzakcja na dostawę węgla do Włoch. W ciągu października wysłane jeszcze będzie 3 tys. ton, w ciągu zaś listopada — 20 — 25 tys. ton. Rząd włoski gwarantuje zapłatę w gotówce w koronach czeskich przez Żywnostenski Bank w Pradze pod warunkiem, że gotówka ta nie zostanie podjęta wcześniej, niż w ciągu 90 dni.

Apel izby polsko-włoskiej

Warsz. koresp. „Głosu Porannego“ telefonuje: Na posiedzeniu rady izby handlowej polsko - włoskiej uchwalono wczoraj rezolucję, w której izba zwraca się do miarodajnych czynników polskich z apelem, aby unikano stosowania jakiegokolwiek sankcji wobec za przyjaźnionej z Polską Italji.

Odebranie debitu

PARYŻ, 25. 10. (Tel. wł. „Głosu Porannego“). Poczytny dziennik londyński „Daily Telegraph“, jak donoszą z Rzymu, został pozbawiony debitu pocztowego w całym Włoszech.

Mowa tronowa króla Jerzego V

obejmuje całokształt polityki zagranicznej Anglii

LONDYN, 25 X. (PAT). Podczas dzisiejszej uroczystości odrocznienia parlamentu wobec połączonych izb odczytana została w izbie lordów mowa trono wa, w której król podkreśla, iż W. Brytanię nadal łączy przyjazne stosunki z innymi mocarstwami.

Konflikt pomiędzy Włochami a Abisynją — powiedział król — wywołał jaknajważniejsze zaniepokojenie. „Wysyłki mego rządu w współpracy z innymi rządami oraz z ligą na-

rodów, czynione w celu doprowadzenia do pokojowego załatwienia konfliktu, nie zdołały zapobiec zastosowaniu siły. Rząd mój popiera lojalne wysiłki ligi narodów w celu przywrócenia pokoju i załatwienia sporu, zgodnie z duchem paktu ligi“.

Rząd brytyjski, dążąc do ograniczenia zbrojeń w duchu układu międzynarodowego, nie mógł jednak odkładać nadal sprawy wzmocnienia lotnictwa

wojskowego Wielkiej Brytanji do poziomu, który pozwoli jej wypełnić zadania obrony narodowej i imperjalnej.

Król wspominał o postępie gospodarczym Wielkiej Brytanji, ekspansji handlu zagranicznego, zawarciu układów handlowych, zmniejszeniu bezrobocia, rozwoju lotnictwa komunikacyjnego w całym imperjum i wreszcie o zarządzeniach, dotyczących rolnictwa i marynarki handlowej.

P.Z.B. zapłacił czechom

3.000 koron za odwołany mecz

WARSZAWA, 25.10. (PAT) — Czechosłowacka urzędowa agencja telegraficzna donosi, że w związku z odwołaniem w ostatniej chwili meczu bokserkiego o puchar środkowej Europy Polska — Czechosłowacja części ponieśli straty w wyso-

kości 3000 koron czeskich, wydanych na przygotowania do meczu. Po otrzymaniu o tem zawiadomienia polski związek bokserki w Poznaniu niezwłocznie przesłał do Pragi wymienioną kwotę.

Losowanie książeczek P.K.O.

Kto wygrał premje 1.000-złotowe

WARSZAWA, 25. 10. (PAT). Dnia 25 października 1935 r. odbyło się w centrali P. K. O. w Warszawie 27-me z rzędu losowanie książeczek na premjowane wkłady oszczędnościowe serji 2-ej.

Po zł. 1000. — otrzymają właściciele następujących książeczek:

50351	50,942	51519	52611
53679	63720	54251	54462
55289	55922	56639	56719
57333	57474	57841	58350
58979	59378	59755	60190
61065	61083	61821	61868
62651	63638	63854	64342
66226	66367	67004	67245
67641			

68240	68565	68657	70327	73091
73137	74453	75379	76308	76964
78088	80223	80675	80837	81823
84727	86239	88080	88142	88239
89093	89230	89485	91330	91986
92356	92698	93799	94293	94659
96134	98235	98343	99632	99724
100480	100488	101123	101333	
102136	102826	103597	103928	
104334	105256	107748	108427	
108621	109280	112576	112649	
112673	113361	114001	114173	
114700	114762	116651	116759	
116905	117582	118325	118511	
118549	118622			

Wylosowana dawniej a niepodjęta książeczka premjowana serji II nr. 69,744.

Pierwszy polski trawler

zbudowany w stoczni gdyńskiej

GDYNIA, 25.10. (PAT) — W stoczni gdyńskiej w obecności władz wojskowych, przedstawicieli komisarjatu rządu i urzędu morskiego odbyło się uroczyste podniesienie bandery na nowo zbudowanym trawlerze „Mewa“.

„Mewa“ jest pierwszą jednostką floty wojennej, zbudowaną w stoczni gdyńskiej wyłącznie z krajowego materiału i przez polskich robotników według planów polskich inżynierów.

Z miliardowego spadku -- nici

Wyjaśnienie premjera australijskiego

LONDYN, 25.10. (PAT) — W związku z głośną w Polsce sprawą rewindykacji 630 milj. funt. szter., rzekomo należących się spadkobiercom hr. Strzeleckiego, premjer australijski Lyons na zapytanie, skierowane do niego w parla-

mentie australijskim w Canberra, oświadczył, że o sprawie tej nie posiada żadnych wiadomości oraz że niema podstaw do tego, aby dawać wiarę informacjom z Warszawy.

Rząd czeski walczy

z propagandą hitlerowską

WIEDEŃ, 25. 10. (Tel. wł. „Głosu Porannego“). Rząd czechosłowacki wydał nowe zarządzenie dla ukrócenia ostrej propagandy hitlerowskiej, przybierającej w ostatnich czasach bardzo jaskrawe formy. Według ostatnich rapor-

tów władz bezpieczeństwa, z kraju Huleczyńskiego, działalność hitlerowców przeszła tam wszelkie dopuszczalne granice. Do kraju Huleczyńskiego trądzono nowe oddziały wojskowe z centrum państwa i wzmocniono tam żandarmerję.

D Z I Ś
OTWARCIE
wytwornego
MAGAZYNU BIELIZNY MĘSKIEJ
i Artykułów Modnych
FRED
CHEMISIER
Wł. ALFRED KNAPP
Łódź, Piotrkowska 124
telefon 150-43

Likwidacja B.B.W.R.

Warszawski korespondent „Głosu Porannego“ telefonuje: W środę, dnia 30 b. m. odbędzie się uroczyste zlikwidowanie B. B. W. R. Pożegnalne przemówienie wygłosi b. premiter Sławek

Plk. Bardel

p. o. zastępcy szefa sztabu głównego

WARSZAWA, 25.10. (PAT) — Na stanowisko p. o. zastępcy szefa sztabu głównego mianowany został plk. dypl. dr. Maciej Bardel.

Plk. Argasiński

dyrektorem warszawskiego okręgu poczt i telegrafów

Warsz. koresp. „Głosu Porannego“ telefonuje:

Dyrektor warszawskiego okręgu poczt i telegrafów p. Żółtowski z powodu choroby został przeniesiony w stan spoczynku. Dyrektorstwo okręgu objął plk. Tadeusz Argasiński.

Doroczna lista odznaczonych

Warszawski korespondent „Głosu Porannego“ telefonuje:

W dniu 11 listopada r. b. — jak corocznie w rocznicę odzyskania niepodległości — ogłoszona będzie lista odznaczonych orderem Polonia Restituta i Krzyżem Zasługi.

Nadane będą w roku bieżącym odznaczenia wszystkich stopni orderu Polonia Restituta oraz złotych, srebrnych i brązowych Krzyży Zasługi.

Mussolini zgadza się przerwać wojnę do czasu uzyskania konkretnej odpowiedzi brytyjskiej

Włochy chcą za wszelką cenę uniknąć sankcji gospodarczych

PARYŻ, 25. 10. (PAT). — „L'Oeuvre” donosi na podstawie informacji z Rzymu, iż MUSSOLINI CHCĄC ZA WSZELKĄ CENĘ UNIKNĄĆ SANKCJI GOSPODARCZYCH, gotów byłby pójść na następujące ustępstwa:

1) Stanąłby na stanowisku, że wycofanie dwóch dywizji z Libji nie wymaga w odpowiedzi cofania jednostek floty wojennej brytyjskiej z morza Śródziemnego.

2) ZOBOWIĄZAŁBY SIĘ DO WSTRZYMANIA KROKÓW WOJENNYCH DO CZASU UŻYSKANIA ODPOWIEDZI BRYTYJSKIEJ.

3) Do tego czasu również została by wstrzymana dalsza wysyłka wojsk.

4) Gdyby Wielka Brytania uznała sugestje włoskie za możliwe do przyjęcia, ODEŚLANO BY JE DO KOMITETU 5-CIU LUB KOMITETU 13-TU, słowem do rozważenia przez organy ligi narodów.

To, zdaniem „L'Oeuvre”, sta-

nowi największe ustępstwo ze strony Mussoliniego, zważywszy na dotychczasowe jego stanowisko wobec ligi. W czasie

rokowań, któreby nastąpiły, Włochy przedstawiłyby już znane z prasy warunki, t. j. oddanie pod całkowity wpływ Włoch

provincji Tigre, Harraru i Oga denu i roztoczenie pewnego rodzaju protektorat ligi nad pozostałą częścią Abisynji.

GENEWA, 25. 10. (PAT). — W sekretarjacie ligi nie liczą się z jakimkolwiek odroczeniem sankcji gospodarczych.

Anglja nie będzie zmuszać ligi do natychmiastowego wprowadzenia sankcji w życie

LONDYN, 25 X. (PAT). Brytyjskie czynniki rządowe przyznają, iż w stosunku do postulatów, jakie Mussolini wysunął w okresie rozmów paryskich oraz w odpowiedzi na sugestje

komitetu 5-ciu, dezzyderaty obecnie notowane stanowią pewnego rodzaju postęp na rzecz pokojowego załatwienia zatargu, albowiem tym razem Mussolini nie wysuwa żądania bez

względnej włoskiej kontroli politycznej i wojskowej w Abisynji.

Za zarządzenie odprężające uważać można ogłoszone dziś przez admiralicję brytyjską

wycofanie z morza Śródziemnego pancernika „Resolution”.

Admiralicja głosi co prawda, iż pancernik „Ramillies”, tej samej wyporności i tej samej klasy bojowej, co „Resolution”, opuści brzegi Anglii w listopadzie, by zastąpić „Resolution” na morzu Śródziemnym. W rzeczywistości więc decyzja taka wskazuje, że żadne wzmocnienie sił brytyjskich na morzu Śródziemnym nie nastąpi.

Pozostaje jeszcze sprawa, kiedy sankcje gospodarcze mogłyby wejść w życie. W tej mierze możliwe jest dokonanie jeszcze jednego gestu na rzecz odprężenia, a mianowicie, gdyby zbierający się w Genewie dnia 31 października komitet koordynacyjny nie spieszył się zbyt z zastosowaniem sankcji.

W kołach rządowych nie ma tendencji do zmuszania ligi do natychmiastowego wprowadzenia sankcji w życie.

ARCYDZIEŁO SZEKSPIROWSKIE

„SEN NOCY LETNIEJ”

największy ewenement filmu dźwiękowego w inscenizacji

MAXA REINHARDTA

Sygnalizuje KINO

„RIALTO”

Tragedja Bustera Keatona

Skamieniały uśmiech na kamiennej twarzy

Dlaczego znakomity komik popadł w chorobę umysłową

Donosiliśmy już, że Bustera Keatona trzeba było umieścić w domu dla obłąkanych. Należy przypuszczać, że do wszystkiego zdolni szefowie reklamy tego piekła filmowego nie zdobyli się jednak na zmyślenie tej tragicznej wiadomości i że jest ona wobec tego prawdziwa. — Wiadomość ta uchyla w takim razie rąbka wielkiej tragedji: człowiek, który cały świat do prowadzał do śmiechu, sam nawet się nie uśmiechając, zdradził swój zawód filmowy. Odślania ona męki i cierpienia człowieka, który był zawsze ci chy i który w życiu był prawie tak samo zdumiony swą sławą jak zdumiony był jego niezapomniany, nieszczesny reporter, który przypadkowo filmu je w dzielnicy chińskiej powsta nie i nagle uzyskuje swem dziełem niezwykle uznanie (niewał pliwie czytelnicy przypominają jeszcze sobie ten niesłychanie komiczny film, nakręcony przez Buster Keatona przed paru laty).

Nie można jeszcze w tej chwili określić, co jest prawdziwe z tych sensacyjnych momentów, które dały powód do ataku szalu u artysty i następnie do internowania go w domu obłąkanych. Jest bardzo prawdopodobne, że cyniczny i wstrętny sposób, w jaki traktuje się i wy nosi na widok publiczny problemy miłości i honoru w Hollywood, doprowadziły tego niezwykle uczuciowego artystę do szaleństwa i zamroczenia umysłowego.

Przypomina się, jak symbol, inny obraz z jego dawnych filmów. Buster Keaton jest w tym filmie nieśmiałym narzeczonym. Przez najróżnorodniejsze powikłania dochodzi do tego, że w dniu ślubu czeka nań w kościele tysiąc narzeczonych. Wechodzi on do kościoła, nieśmiały i śmiertelnie poważny



i nagle chwytą go strach, zaczyna uciekać, a tysiąc kobiet za nim. Niezapomniany jest ten bieg o życie, w dół po spadzistej ścianie skalnej, od której odrywają się kamienie, grożąc biednemu Keatonowi zmiążdżeniem. Rzadko kiedy śmieliśmy się tak, jak na widok tego zaszalonego małego człowieka i nikomu nie przyszło wówczas do głowy, że ta groteskowa scena na jego fantazji filmowej może się stać kiedyś poważnym odpowiednikiem losów jego życia.

Keaton, podobnie jak tyłu innych, miał za sobą zniszczone życie małżeńskie. Głośne rozwody są modne u wszystkich gwiazd Hollywoodu i nie warto o tem wspominać. U Keatona jednak sprawa przedstawiała się poważniej. W roku 1921 ożenił się z Natalją Talmadge, rozchorował się, kiedy Natalja rozwiodła się z nim w roku 1932. Podczas tej choroby pielęgnowała go Mae Scribbens, z którą się następnie ożenił, „która porzuciła go po dwóch latach” oczywiście zapewniwszy sobie uprzednio rentę w wysokości 200.000 dolarów. Przed paru tygodniami, w dniu 4 października r. b. ogłoszony został ten drugi rozwód. Cafe Hollywood wiedziało, że Keaton wziął to sobie bardzo do serca. Ale całemu Hollywood nie śniło się nawet, że rozwód ten wpędzi go w chorobę umysłową.

Człowiek, który się nigdy nie uśmiechał, wybuchnął szaleń czym śmiechem. Świat śmiał się z jego twarzy. Jest bardzo nieprawdopodobne, aby jego szaleńczy śmiech miał świat do prowadzić do placu...

P. F. C.

Trocki opuścił szpital

OSŁO, 25.10. (PAT) — Leon Trocki opuścił wczoraj szpital, gdzie pozostawał na obserwacji w związku z chorobą, na którą cierpi od kilku lat.

Rewolucja na Krecie?

PARYŻ, 25.6. (PAT) — Wedle doniesień dzienników paryskich z Aten na Krecie wybuchnąć miała rewolucja. 30 tys. republikanów chwyciło rzekomo za broń.

Katastrofy samochodowe

MEDJOLAN, 25. 10. (PAT). Pod Brez wskutek pęknięcia osi spadł dzisiejszej nocy do wąwozu samochód ciężarowy, którym jechało 3 karabinierów i 2 osoby cywilne. Wszyscy oni ponieśli śmierć.

ALGIER, 25. 10. (PAT). Auto bus, przepełniony podróżnymi, wpadł pod Żidzelli na barjerę, którą przewrócił i spadł z wysokości 40 metrów do morza. 34 osoby odniosły rany, w tem 8 osób bardzo ciężkie.

Wybuch w fabryce nabojów

MEDJOLAN, 25. 10. (PAT). W fabryce nabojów w miejscowości Belledo z niewiadomych dotychczas przyczyn nastąpił wybuch. 4 robotników zostało zabitych, a dwóch odniosło ciężkie rany.

Zderzenie pociągów 4 osoby zabite-7 rannych

BIAŁOGRÓD, 25.10. (PAT) — Na dworcu kolejowym Aracziwo pociąg pospieszny zderzył się z pociągiem towarowym. 4 pasażerów zostało zabitych a 7 rannych, w tem 4 ciężko. Komunikacja została przerwana.

Nowa faza rokowań handlowych z Niemcami

Warsz. koresp. „Głosu Porannego” telefonuje:

Do Warszawy przybył specjalny delegat urzędu dewizowego niemieckiego dla udziału w rokowaniach o układ handlowy. Rokowania wraz z jego przyjazdem wkroczyły w nową fazę. Strona polska, jak wiadomo, do maga się przy tych rokowaniach likwidacji zamrożonych należności polskich i gwarancji co do regulowania należności na przyszość, a także należności za tranzyt niemiecki przez Pomorze.

Sprawa ma się wyjaśnić w ciągu najbliższych paru dni.

Możliwość międzynarodowego porozumienia naftowego

NOWY JORK, 25.10. (PAT) — Prasa donosi, że rokowania największych światowych koncernów naftowych, jak Standard Oil, Royal Dutch, Shell, Anglo - Iranian oraz trustu naftowego ZSRR, rozwijają się pomyślnie. Wobec tego, że szereg najważniejszych spraw już ułożono, należy się liczyć w niedługim czasie z zawarciem ostatecznego porozumienia.

„Gastronomia” pod nadzorem

Warsz. koresp. „Głosu Porannego” telefonuje:

Sąd okręgowy w Warszawie ogłosił wczoraj nadzór sądowy nad popularną kawiarnią i restauracją „Gastronomia” przy ul. Nowy Świat. Pasywa firmy wynoszą 600.000 zł., przy aktywach 800.000 zł.

8 milionów dolarów wynosiły straty spowodowane przez pożar

LOS ANGELES, 25 X. (Pat). Straty, jakie wyrządził trwający od szeregu dni pożar lasów w południowej Kalifornji, obliczają na 8 milionów dolarów. Dotychczas spłonęło przeszło 12 tys. ha lasu.

Niezapomniany bohater filmu „Jestem zbiegiem”



Następny program kina „EUROPA”

Wiadomości bieżące

NOCNE DYŻURY APTEK. — Dziś w nocy dyżurują następujące apteki: Sz. Jankielewicz (Stary Rynek 9); L. Steckela (Limanowskiego 37); B. Głuchowski (Namiotowicza 6); St. Hamburga i S-ki (Główna 59); L. Pawłowski (Piotrkowska 307); A. Piotrowski (Pomorska 91).

REJESTRACJA ROCZNIKA 1915 — Dziś w sobotę do biura wojewódzkiego zarządu miejskiego w Łodzi (Piotrkowska 165) powinni zgłosić się do powtórnej rejestracji mężczyźni, urodzeni w roku 1915, lub roczników starszych, którzy nie mają jeszcze uregulowanego stosunku do służby wojskowej, zamieszkałi na terenie IV komisariatu policji o nazwiskach rozpoczynających się od liter T, J, K, oraz zamieszkałi na terenie XI komisariatu o nazwiskach na litery od A do F, włącznie.

NOWE PRZEDSIĘBIORSTWA. — Urząd przemysłowy i instytucja na rozprawy komisyjnej w dn. 16 b. m. zatwierdził 5 projektów nowych urządzeń przemysłowych, w tym 1 ślusarnię, 1 zakład pilnikarski, 1 olejarnię, 1 zakład szrotkarski, 1 formiennię pończoch i 1 skład surowej wełny.

KOMISJE MIEJSKIE. — Na onegdajszym posiedzeniu rady przy obecnej do komisji do spraw ogólnych wszedł, oprócz już wymienionych przez nas obywateli także p. Walenty Waleczak.



Grand-Kino

NAJMNIEJSZA POSTAĆ
NAJWIĘKSZY TALENT!

Shirley Temple

w filmie

Mały Pułkownik

Pocz. o 12-ej

PORANKI OD

80 gr.



TRZEBA SIĘ ZDECYDOWAĆ...

Gdyby przeprowadzić ankietę, dla każdego człowieka kulturalnego i nawet zasobny posiadałby w domu radio, otrzymalibyśmy mnóstwo odpowiedzi, że ten i ów, chociaż uznają wspaniałość radia i chciałby je posiadać — nie może zdecydować się na wybór aparatu... Istotnie, ludzie niezdecydowani mogą zabić w tym lesie najprzebieżniejszych aparatów! Tyle tego jest! Setki nazw, mnóstwo typów! Trudno się w tym wszystkim połapać i ostentacyjnie niewiadomo, jaki aparat wybrać, aby po krótkim okresie czasu nie stał się on mało wartościowym rupieciem... Taki aparat, który przewidywał niezdecydowanie przeciętnego człowieka i jego obawy o przyszłość radjoaparatu, ukazał się na rynku. — Ma wiele lat przed sobą, zanim nowe wynalazki mogły go strącić z piedestału... Już teraz niezdecydowani mogą być spokojni, że w ciągu najbliższych dobrych kilku lat aparat będzie służył wiernie i niezmiennie. Nowy radjoobornik z krajowej fabryki Telefunken nosi nazwę SPECIAL. Dogaża on najbardziej wybrednym, należy do aparatów najwyższej klasy 3 — 4 lampowców, o głośniku dynamicznym, o pełnym zasięgu europejskim i zamorskim. Piękny, czysty, naturalny ton, nowa linja skrzynki, powodując nieznaną dotychczas modulację głosu — oto zasadnicze zalety nowego aparatu SPECIAL Telefunken. — I jeszcze jedną ważną zaletę posiadają nowe aparaty: taniść, dostępność dla szerokiej sfery.

Czekamy na łódzkie studio radjowe!

W budżecie centrali Łódź musi być odpowiednio uwzględniona

Przed niedawnym czasem zajmowaliśmy się na łamach „Głosu Porannego“ bolączkami naszej lokalnej radiostacji. Mówiliśmy o konieczności rozszerzenia i usamodzielnienia programu, stworzenia odpowiedniego studia w śródmieściu i zwiększenia mocy stacji w antenie.

Trzeba stwierdzić obiektywnie, że dyrekcja programowa łódzkiej radiostacji w dziedzinie usamodzielnienia Łodzi zrobiła bardzo wiele. Dzisiaj bodaj już niema dnia, aby łódzka stacja nie wychodziła z roli przekazywającej. Codziennie mamy jakieś własne audycje, które oczywiście cieszą się wśród licznej rzeszy łódzkich słuchaczy wielkim powodzeniem.

Niestety władze centralne radiowa w Warszawie pośrednio utrudniają pracę naszej dyrekcji programowej. Chodzi o to, że budżet na audycje lokalne nie został powiększony, wobec czego trzeba było wynagrodzić

nie za poszczególne audycje wydatnie zredukować. Wynagrodzenie to wynosi dzisiaj 10 — 20 zł., co jest oczywiście sumą śmieszną, szczególnie jeśli wziąć pod uwagę, że każdy prelegent musi kilka razy przemierzać drogę za miasto, aby ustalić termin i temat, wręczyć gotowy rękopis, odbyć próbę, bez której nie bywa obecnie audycji, a wreszcie wykonać samą audycję. Wynagrodzenie za odczyt nie pokrywa kosztów komunikacji. Trudno zrozumieć dlaczego fachowcy z najmniejszych dziedzin, mający prawo cenić swą ciężką pracę, mieliby pracować zupełnie darmo dla Polskiego Radia, które przecież nie jest instytucją dobroczynną. Dlatego też poziom łódzkich audycji nie może wznieść się na wyżyny odpowiednie: dobór prelegentów i wykonawców musi się odbywać pod kątem taniości, a to oczywiście niesłychanie obniża jakość.

Natomiast dwie inne, poru-

szone przez nas bolączki, wciąż jeszcze czekają na rozwiązanie. Oczywiście bez odpowiedniego studia w śródmieściu nie może być mowy o rozwinięciu programu łódzkiej radiostacji. Wszelkie recitale instrumentalne w celi więziennej, zwanej studjum łódzkiej stacji, brzmią oczywiście fatalnie i nie mogą brzmieć lepiej, gdyby nawet wykonawcami byli soliści światowej sławy. To samo dotyczy recitalów wokalnych, nie mówiąc już o absolutnej niemożliwości wykonania jakichkolwiek utworów chóralnych, czy słuchowisk. Wszelkie wysiłki łódzkiej dyrekcji programowej, acz godne wielkiej pochwały, muszą wobec braku studia spalić na panewce.

Jeśli chodzi o moc stacji łódzkiej, która wynosi obecnie niecałe 2 kilowaty w antenie, to trzeba jeszcze raz kategorycznie podkreślić, że jest to niewystarczające, chociażby dlatego, że w niektórych oko-

licach miasta nie słyszy się rodzimej stacji na detektor, a więc sam rozwój sieci radjoabonentów jest zahamowany.

Łódź posiada dość liczne rzesze płacących sumiennie słuchaczy i doskonałe możliwości brania udziału w programie ogólnopolskim, nie mówiąc już o konieczności wprost dania audycji lokalnych dla naszego okręgu. Ma więc prawo domagać się dania jej możliwości zrealizowania uzasadnionych ambicji i wykorzystania przysługujących praw. A to nie będzie możliwe, dopóki łódzka stacja nie powiększy swej mocy nadawczej, dopóki nie otrzymamy własnego odpowiedniego studia w śródmieściu i dopóki centrala nie zrozumie, że rozszerzenie i ulepszenie programu musi być połączone z powiększeniem kosztów. Chodzi nam nie tylko o ilość własnych audycji, ale w pierwszym rzędzie o jakość. A ta jakość zależy całkowicie od spełnienia trzech postulatów, które powyżej zostały wyszczególnione i na spełnienie których radiowa Łódź czeka z niecierpliwością!

Aresztowanie dwóch kupców łódzkich

Fikcyjny skład owoców jako narzędzie oszustwa handlowego

Na skutek polecenia wydziału śledczego w Łodzi, aresztowani zostali w dniu wczorajszym dwaj kupcy łódzcy, bracia Szmul i Lajb Kaufmanowie, pod zarzutem oszustwa handlowego.

Tło tej sprawy jest następujące:

Przed kilku dniami bracia Kaufman zjawili się w hurtowni owoców Abrama Gersztynowicza na Rynku Ginsberga (przy zbiegu ul. Łagiewnickiej i Brzezińskiej) i zakupili tam większą partję towaru za dwa i pół tysiąca złotych. Zakupione owoce kazali przysłać do swego składu przy ul. Południowej 1, gdzie mieli uregulować rachunek.

Niezależnie od tego Kaufmanowie kupili owoce w hurtowni S. Balbermana na sumę przeszło 500 zł., zrobili zamówienie w hurtowni Binena Zawadzkiego i jeszcze u dziesięciu innych hurtowników, razem na sumę przeszło 5 tysięcy złotych.

Władze powtarzała się ta sama historia. Kaufmanowie robili zamówienie, kazali odebrać towar do składu i tam mieli regulować po kilku dniach rachunki. Terminy miały być krótkie i Kaufmanowie urządzili się tak, że codziennie, począwszy od wczoraj, mieli płacić zobowiązania.

W dniu wczorajszym Gersztynowicz udał się na Południową 1, gdzie miał się mieścić skład Kaufmanów. Ku swemu zdziwieniu skonstatował, że w domu tym ani w sąsiednim niema żadnej hurtowni owoców. Udał się więc do prywatnego mieszkania Kaufmanów i

zażądał należności za dostarczony towar.

Kaufmanowie odmówili i oświadczyli, że żadnego towaru nie otrzymali. Gersztynowicz zwrócił się do innych poszkodowanych i razem wniesiono skargę do wydziału śledczego. Na skutek tej skargi, Kaufmanowie zostali zatrzymani. Jak się okazało, Kaufmanowie przywłaszczyli sobie towar, umyślnie skierowany pod fałszywy adres, sprzedali go lub ukryli i zamierzali ogłosić upadłość, by nie płacić rachunków.

*

Rozbiórka rudery na Solnej 11

Ponowna ekspertyza przypieczetowała los starej posesji

W dniu wczorajszym zarząd miejski w Łodzi, zgodnie z wnioskiem inspekcji budowlanej, przystąpił do rozbiórki zagrożonego domu mieszkalnego przy ulicy Solnej 11.

NAJLEPSZA ZABAWA W „TABARINIE“

Już za pięć dni nastąpi zmiana programu w „Tabarinie“. Za pięć dni artystki i artyści, zbierający laury w obecnym programie, opuszczą nasze miasto, to też kto nie widział jeszcze ich doskonałych występów, musi się pospieszyć.

Nie prędko nadarzy się okazja zobaczenia takiego artysty, jak Fred Rorer, mistrza czarnej i białej magii.

Poza nim w obecnym programie występuje kilka pierwszorzędnych sił artystycznych.

Poza oglądaniem programu publiczność spędza wyśmienicie czas na tańcu, do którego przygrywa orkiestra Weinrota, posiadająca w swym repertuarze najnowsze szlagiery muzyczne. Dziś o godz. 5,15 fajf z pełnym programem, a wieczorem — dancing.

Kuchnia smaczna, sala wentylowana.

O podobnym oszustwie zameldował również w dniu wczorajszym do wydziału śledczego Jakób Rozenkopf, właściciel składu manufaktury przy ul. Piotrkowskiej 28. W swoim czasie sprzedał on na kredyt partję towaru wartości 4 tysiące złotych kupewu toruńskiemu Gedalji Janowskiemu i ten, mimo kilkakrotnych monitów rachunku nie uregulował, mimo, iż towar dawno już sprzedał.

Wydział śledczy przesłał ten meldunek do Torunia, gdzie sprawę weźmie w swe ręce tamtejszy wydział śledczy.

GENJUSZ EKRANU WALLACE BEERY

W FILMIE

LEGJON NIEUSTRASZONYCH

WKRÓTCE

WKRÓTCE

CASINO

Pocz. 4. 6. 8. 10

Dziś po raz ostatni!

Najweselsza polska komedia
muzyczna

„WACUŚ“ z Adolfem Dymszą

Po każdym seansie wystąpi
gościnnie

CHÓR DANA

w najnowszym, przebojowym
repertuarze.

Soliści:
MIECZYSLAW FOGG
znakomity piosenkarz

ADAM WYSOCKI
świ tny humorysta.

0 g. 12 i 2

dwa specjalne poranki

filmu „Wacusz“

Ceny miejsc od

80 gr.

Reorganizacja wydziałów miejskich

P. Purlal ma objąć resort gospodarczy

Z dobrze poinformowanego źródła dowiadujemy się, że w związku z reorganizacją działalności zarządu miejskiego w Łodzi, w najbliższym czasie mają nastąpić zmiany personalne na stanowiskach naczelników poszczególnych resortów magistrackich. M. in., według uzyskanych przez nas informacji, dotychczasowy naczelnik wydziału gospodarczego, p. Stępowski przeniesiony zostanie na stanowisko kierownika archiwum miejskiego, które to stanowisko zajmował dotąd p. Ludwik Waszkiewicz. P. Waszkiewicz otrzymał z zarządu miejskiego na czas piastowania mandatu poselskiego urlop.

Naczelnikiem wydziału gospodarczego na miejsce p. Janusza Stępowskiego mianowany został b. ławnik wydziału opie-

ki społecznej w magistracie socjalistycznym, a obecny wyższy urzędnik biura wojskowego za rządu miejskiego, p. Antoni Purlal.

Jak się dowiadujemy, z polecenia prez. Głazka przystąpiono w magistracie do opracowania nowego statutu organizacyjnego zarządu miejskiego. Według tego projektu mają być wprowadzone w magistracie nowe jednostki administra-

cyjne. M. in. z wydziału finansowego ma być wyłączony oddział podatkowy, który przemianowany zostanie na samodzielny wydział podatkowy. Również wydział przedsiębiorstw miejskich zostanie przekształcony na inspekcję przedsiębiorstw koncesjonowanych.

Statut organizacyjny zarządu miejskiego po jego opracowaniu zostanie przedłożony radzie przybocznej do zaopiniowania.

Kiedy zbierze się Rada przyboczna

Na miejsce p. Pogonowskiego nikt nie zostanie mianowany

W związku z odbytym ostatnim pierwszym posiedzeniem rady przybocznej m. Łodzi i nieorzybieniem p. Pogonowskiego na to posiedzenie, rozeszły się pogłoski, że na miejsce jego mianowany został nie przez min. spr. wewn. nowy członek rady przybocznej, która liczyć musi 24 osoby.

Dla wyjaśnienia tej sprawy zwróciliśmy się do wydziału samorządowego urzędu wojewódzkiego, gdzie oświadczone nam, co następuje:

Ustawa o zmianie ustroju samorządu terytorjalnego z 1933 r. nie określa dokładnie składu liczbowego rady przybocznej, lecz uzależnia to w zupełności od ministra spraw wewnętrznych, mianującego członków rady.

W danym wypadku nie wskazuje na to, aby min. spr. wewnętrznych miało zamianować na miejsce p. Pogonowskiego 24-go członka rady przybocznej. Ostateczne rozstrzygnięcie tej sprawy zależy jednak całkowicie od stanowiska ministerstwa.

Likwidacja zatargu w fabryce firmy Biederman

W dniu wczorajszym zlikwidowany został definitywnie zatarg w fabryce wyrobów włókienniczych firmy Biederman. Na podstawie porozumienia osiągniętego między dyrekcją zakładów, a związkami zawodowymi, robotnice, które nie wyrabiały stawek taryfowych otrzymają specjalne wyrównanie.

Pozatem ustalono, że wydatki na kłaczki zostaną z powrotem przyjęte do pracy, przy czym jedna część zredukowanych przyjęta zostanie natychmiast, druga — w ciągu miesiąca listopada roku bież.

O likwidacji zatargu powiadomiony został okręgowy inspektor pracy.

Termin następnego posiedzenia rady przybocznej nie został ustalony. Rada, w myśl regulaminu, może być zwołana w każdym czasie w razie potrzeby. Obecnie jednak wyczerpano bieżące sprawy, tak, że być może, iż

Chcą jechać do Abisynji

celem niesienia pomocy rannym

Do Polskiego czerwonego krzyża napływają ofiary i dary na rzecz pomocy ofiarom wojny w Abisynji. Jednocześnie zgłasza się szereg osób, które wyrażają chęć wyjazdu do Abisynji celem niesienia pomocy rannym pod egidą Czerwonego Krzyża.

W związku z tem należy wyjaśnić, że osoby, zamierzające wyjechać na teren działań wojennych w charakterze sanitariuszy, pielęgniarzy i t. p., musiałyby posiadać przedewszystkiem pełne wykształcenie sanitarne, ponadto zaś musiałyby odpowiadać wysokim wymaganiom co do stanu zdro-

zawia ze względu na wielką trudność przystosowania się do tamtejszych warunków klimatycznych. Ponadto Polski czerwony krzyż nie dysponuje funduszami na organizowanie wyjazdów tego rodzaju osób z Polski do Abisynji, zresztą władze międzynarodowe czerwonego krzyża nie zwracały się dotychczas do P. C. K. o pomoc w organizacji akcji sanitarnej w Abisynji. Wreszcie wyjaśnić należy, że ewentualny wyjazd połączony musiałby być z szeregiem formalności, w pierwszym rzędzie zaś z uzyskaniem zezwolenia od władz administracyjnych.

Właściciel domu pobity

przez syna dozorcę posesji

Dom przy ul. Narutowicza 35 był widownią niezwykle awantury. Syn dozorcę wspomnianej posesji pobił jej właściciela.

To tego wydarzenia było następujące:

Syn byłego dozorcę Stanisław Mirowski zwracał się kilkakrotnie do właściciela domu Mirosława Łęczyckiego o wydanie mu zaświadczenia, że otrzymywał bezpłatne mieszkanie. Łęczycki odmawiał stale, wobec czego Mirowski posunął się aż do gróźb. Groził, iż przy najbliższej okazji

zemści się za nieprzychylnie stanowisko gospodarza.

Gdy Łęczycki wychodził z bramy, dopadł do niego i uderzył go kilka razy w głowę. Łęczycki upadł, wzywając pomocy. Zbiegli się przechodnie i nadbiegł policjant, który Mirowskiego zabrał do komisariatu. Do rannego wezwano lekarza, który skonstatował stan ciężki i polecił przewieźć go do szpitala.

Mirowski został przekazany sędziemu śledczemu.

Szefowej naszej p. Teresie Hirsberg i Rodzinie z powodu śmierci

B. P.

SALOMEI WIERZBICKIEJ

wyrazy szczerzego współczucia składa

PERSONEL

Domu Bankowego Józef Hirsberg

Udaremnione włamanie

Złodzieje porzucili resorkę z towarami i zbiegli

W dniu wczorajszym, nad ranem do fabryki wyrobów trykotowych firmy Kurtz i S-ka przy ul. 28 p. S. K. 71 zakradli się w nocy włamywacze. Po włamaniu zamków u drzwi wej-

ściowych, złoczyńcy dostali się do wnętrza składu fabrycznego i poczęli wynosić stamtąd towary, który ładowali na resorkę. Te przygotowania złodziei spostrzegła przypadkiem lokatorka domu, Józefa Chudzik, która wszczęła alarm.

Spłoszeni włamywacze wsiadli na resorkę i chcieli umknąć. Widząc jednak, że są ścigani, porzucili resorkę z towarami i zbiegli, korzystając z chwilowej nieuwagi ścigających.

Policja wszczęła dochodzenie.

Akcja dożywiania obejmie 12.500 dzieci w szkołach

Z dniem 1 października r. b. wydział opieki społecznej magistratu rozpoczął na terenie szkół powszechnych oraz miejskich i społecznych przedszkole akcję dożywiania najuboższej dziatwy szkolnej.

Na terenie szkół powszechnych akcją dożywiania objętych jest 11.000 dzieci, na terenie miejskich przedszkoli — 805, na terenie społecznych przedszkoli — 500 dzieci.

Dziatwa otrzymuje mleko, chleb i bulki.

Szkoły

w „Dniu Oszczędności”

Łódzki komitet krzewienia oszczędności w szkole komunikuje, że na Dzień Oszczędności uczelnie łódzkie otrzymają bezpłatnie plakaty i trakt propagandowe.

Łódzkie publiczne szkoły powszechne otrzymują materiały te za pośrednictwem inspektora szkolnego Łodzi.

Podmiejskie szkoły powszechne za pośrednictwem inspektora szkolnego powiatu łódzkiego, zaś szkoły średnie i prywatne z sekretariatu komitetu, Piotrkowska 261. (Biura Robotniczego Banku Spółdzielczego).

Dyrekcje i kierownictwa szkół średnich i prywatnych zechcą przyśleć pod powyższym adresem po odbiór materiałów w poniedziałek, wtorek i środę w godz. od 14 do 19.

W środę, dnia 30 b. m. o godz. 4-ej po poł. dla delegacji publicznych szkół powszechnych odbędzie się akademja Dnia Oszczędności.

Akademja odbędzie się w gmachu publicznej szkoły powszechnej im. J. Piłsudskiego, przy ul. Zagajnikowej 54.

Bilet-y wstępu szkoły otrzymują za pośrednictwem inspektoratu szkolnego m. Łodzi.

Zginęła dziewczynka... 17-letnia

Wilhelm Grandus (Kiliński-go 105) zameldował wczoraj w policji, iż córka jego, 17-letnia Halina, wyszła z domu rodzicielskiego w dniu 20 b. m. i do tej chwili nie powróciła.

Policja szuka Halinki i prosi, by wszelkie o niej informacje składała do wydziału śledczego.

Manifestacja przeciwko gwałtom czeskim

Związek oficerów rezerwy przesyła nam następującą odezwę: **Obywatele!**

Prześladowania rządu republiki czechosłowackiej, wymierzone przeciwko polakom od wieków na Śląsku cieszyńskim za Olzą mieszkającym, przebrały miarę.

Nie wolno nam dłużej milczeć.

Bracia nasi walczą tam z bezwzględny terror, którym rząd czechosłowacki chce ich zmusić do zaparcia się swej narodowości i języka.

Niechaj więc dotrze do nich głos naszego współczucia i zachęty do dalszej nieustępliwej walki o przyrodzone prawa ludzkie.

Niechaj dowie się cały cywilizowany świat o gwałtach rządu republiki czechosłowackiej i niechaj usłyszy nasz męski protest.

W niedzielę, dnia 3 listopada 1935 roku o godzinie 13-ej (1 po południu) na placu Wolności odbędzie się manifestacja całego społeczeństwa łódzkiego przeciwko gwałtom czeskim na Śląsku katolickim.

Program

1) przemówienie prezesa okręgu Zw. oficerów rezerwy woj. łódzkiego,

2) uchwalenie rezolucji,

3) pochód delegacji do urzędu wojewódzkiego celem wręczenia rezolucji.

Obywatele!

Każdy, komu leży na sercu los mniejszości polskiej na wydartym nam Śląsku za Olzą, niechaj weźmie udział w manifestacji.

Organizacje społeczne i cechy są proszone o udział ze sztandarami.

3-DNIOWA WYCIECZKA DO WIEDNIA

w dniach od 31 października do 4 listopada

Zapisy przyjmuje już **WAGONS-LITS COOK, Piotrkowska 68**

Rapsodja Bałtyku

Marja Bogda — Adam Brodzisz
Mieczysław Cybulski
Baśka Orwid — Jerzy Marr
Stanisław Sielański

KINO EUROPA

Narutowicza 20
Pocz. 4. 6. 8. 10

REWELACYJNY FILM SOWIECKI

najnowszej produkcji „Sow-Kino”, Moskwa

ŻONA za 1.000 RUBLI

W roli tyt. znakomita aktorka sowiecka Tatjana Machmurjan

Czekamy na rozstrzygnięcia w lidze Jeszcze 18 meczów do rozegrania

Odrzucony protest Nie podobał się Śląskowi p. Trygalski

Przeciwko weryfikacji zawodów LKS. — Śląsk wpłynął do władz piłkarskich protest ze strony Śląska, który zastrzegł się co do bezstronności arbitra tych zawodów p. Trygalskiego z Poznania.

Ze p. Trygalskiemu pierwszy występ w Łodzi nie udało się, jest rzeczą wiadomą, lecz władze nie mogły przyjąć protestu do wiadomości, gdyż pretensje Ślązaków pozbawione były prawnych podstaw. To też mecz LKS. — Śląsk zweryfikowano już zgodnie z wynikiem, jaki padł na boisku, t. j. 1:0 na korzyść LKS.

Trójmecz niedzielny Jak goście obsadzili poszczególne konkurencje

W związku z trójmeczem lekkoatletycznym Warszawianka — Zjednoczone — Wima, który odbędzie się w niedzielę na stadionie Wimy o godz. 10.30 rano dowiadujemy się, że, oprócz świetnego Lokajskiego, wystąpią w Warszawiance również Lukaszewicz, Zawieja, Gietrutto i Wiśniewski, którzy też na leżą do ekstraklasy polskiej. Gietrutto jest wicemistrzem Polski w dziesięcioboju, jednym z lepszych skoczków i miotaczy, zaś Wiśniewski specjalistą w biegach na długie dystanse.

Kalendarzyk sportowy na niedzielę

Kalendarzyk sportowy na niedzielę jest następujący:

Piłka nożna. Boisko LKS przy Al. Unji godz. 11.15 przed poł. Ostatni w Łodzi mecz ligowy: LKS — Cracovia, poprzedzony przedmeczem juniorów: LKS — WKS, Boisko Widzowa, godz. 14.15 mecz o tytuł mistrza kl. B: Widzew II — Burza. Boisko Unioa - Touringu godz. 11 mecz o tytuł mistrza kl. C. Zjednoczone II — WKS II.

Lekkoatletyka. Stadion Wimy, ul. Rokicińska, godz. 10.30 trójmecz lekkoatletyczny Warszawianka — Zjednoczone — Wima. Na Polesiu Konstantynowskim (róg Srebrzyńskiej i Al. Unji) godz. 10 przed poł. biegi zamknięcia sezonu ŁOZLA.

Kolarstwo. Ze stadionu LKS-u przy Al. Unji godz. 16 wyścig na przełaj (cyklo - pedestre) o nagrodę przechodnią LKS na dystansie 25 km.

Gry sportowe. Na boiskach w Łodzi od godz. 9-ej rano dalsze mecze o mistrzostwo kl. B.

Zwolna zbliżają się ostateczne decyzje w lidze. Wprawdzie najpewniejszym kandydatem na mistrza wydaje się być Pogoń, a na spadek — obok Polonii — Cracovia. Nie są to jednak sprawy ostatecznie przesądzone. By dokładnie zorjentować się w sytuacji i ocenić szanse pozostałych drużyn, trzeba wziąć pod uwagę pozostałe spotkania z uwzględnieniem, gdzie się one odbędą.

Pogoń ma jeszcze trzy mecze: gra u siebie z Garbarnią i Śląskiem, a w Poznaniu z Wartą. Dwa mecze na własnym boisku Pogoń zapewne wygra, trzeci natomiast wydaje się mocno wątpliwy. Ostatecznie Pogoń liczyć może na zdobycie łącznie 27 punktów.

Ruch gra jeszcze trzy razy: w tem u siebie z Cracovią i Garbarnią i raz na wyjeździe z Warszawianką. We wszystkich trzech spotkaniach tych ślązacy uchodzą za faworytów. W ten sposób Ruch zdobyłby łącznie 28 punktów i w ostatniej chwili wysunąłby się na pierwsze miejsce tabeli, zdobywając po raz trzeci z rzędu tytuł mistrzowski.

Warta, przy swych 22 punktach, gra z Pogonią u siebie i Cracovią w Krakowie. Przyjmując, że poznaniacy zdobędą punkty na Pogoni, z wiekiem zastrzeżeniem należy się odnieść do ich ewentualnego sukcesu w Krakowie. Dla Cracovii jest to jedyne spotkanie poza stałe jej do rozegrania na własnym terenie, a tę szansę zapewne zechce wykorzystać, broniąc się przed spadkiem z ligi. W końcowym efekcie mistrzostw przypadłoby więc Warcie 24 punkty, co może jej dać najwyżej trzecie miejsce.

Legia ma jeszcze trzy mecze, z tego jeden u siebie z Warszawianką, przypuszczalnie wygrany oraz dwa ciężkie wyjazdowe spotkania z Wisłą i Garbarnią w Krakowie. Należy się tu liczyć z możliwością jej porażek. W najlepszym więc razie zespół wojskowy może utrzymać się na zajmowanej obecnie czwartej lokacie.

LKS rozpoczyna strefę zagrożoną spadkiem. Łodzianom pozostały jeszcze trzy mecze: z Cracovią u siebie, a na wyjazdach z Wisłą i Polonią. Powszechnie sądzą, że bra-

kujące LKS dwa punkty do utrzymania się w lidze zdobędzie on w niedzielę na Cracovii. Zadanie to nie będzie jednak łatwe, lecz jeśli by się nie udało, pozostanie mu na osłodę mecz z najsłabszą drużyną ligową, Polonią. Nie wykluczamy w jurcejszym meczu remisu, a ten wynik też asekuje łodzian, skoro przyjeźliśmy za pewnik porażkę Cracovii z Ruchem.

Garbarnię, przy posiadanych 16 punktach, z czterech pozostałych meczy (dwa u siebie z Legią i Wisłą, dwa poza domem z Ruchem i Pogonią) powinien przed spadkiem z ligi uratować mecz z Legią. Resztę spotkań może Garbarnia przegrać. Wystarczy jej 18 punktów.

Śląsk z 16 punktami ma tylko jedną szansę, której nie wolno mu utracić. Niebawem okazji do zdobycia punktów dostarczy mu mecz z Warszawianką. Wiadomo, ślązacy na własnym boisku wygrywają łatwo wszystkie spotkania, dlatego właśnie Warszawianki nie mieli pokonać, tembardziej, że na zdobycie punktów poza domem z Pogonią napewno nie reflektują, a mecz z Polonią w Warszawie też

nie będzie należał do łatwych.

Warszawianka, ta nieobliczalna drużyna, ma jeszcze cztery spotkania: dwa u siebie z Ruchem i Wisłą, dwa wyjazdowe ze Śląskiem i Legią. Z kim tu wygrać? Bo mecz z Ruchem, idącym na mistrzostwo, jak i z Wisłą, broniącą się przed spadkiem i będącą w zasadzie znacznie lepszą drużyną, nie powinien jej dostarczyć punktów. Ze Śląskiem sprawa bardzo trudna, pozostałoby tylko Legja. Słabe widoki powodzenia.

Wisła. O los tej drużyny można być spokojnym. Przy 14 punktach na Wisła jeszcze 5 meczów w tem trzy u siebie z Polonią, LKS i Legią, dwa poza domem z Warszawianką i Garbarnią. Dwa pewne punkty ma Wisła w meczu z Polonią, a drugie dwa przy najgorszym splotcie okoliczności zdobędzie w pozostałych spotkaniach.

Cracovia jest w danej chwili jedynym konkurentem Warszawianki. Szans mało. Wszystko zależy od wyniku z LKS. W razie zwycięstwa łatwiej już będzie jej stawić czoło groźnemu Ruchowi i z innym sercem przystąpi drużyna do ostatniego swego meczu, w którym będzie miała za przeciwnika Wartę.

Polonia wreszcie ze swymi ośmioma punktami w ogóle nie wchodzi w rachubę. LKS, Śląsk i Wisła, to jej ostatni przeciwnicy. Dwa pierwsze spotkania gra Polonia u siebie, ostatnie w Krakowie. Tu czeka ją niechybna przegrana, która przypieczętuje serię tegorocznych porażek stołecznej drużyny, zmuszonej już po raz wtóry do opuszczenia ligi.

Do zakończenia mistrzostw pozostało lidze jeszcze 18 meczów.

Przygotowania do sezonu zimowego

Tryumf rozwiązał sekcję hokejową. — Trzy kluby w A klasie. — Wima i Kruscheender tworzą drużyny

Sezon sportów letnich zbliża się ku końcowi i Łódź rozpoczęła już przygotowania do zbliżającego się sezonu sportów zimowych. Pierwszym zwiastunem tego są wieści, nadchodzące z obozu hokeistów.

Znosi się tam na dość duże zmiany. Nastąpi przegrupowanie sił, a w szranki walk o mistrzostwo wstąpią nowe zespoły. Sensacją do pewnego stopnia jest rozwiązanie sekcji hokejowej przez Tryumf, która w roku ubiegłym zdobyła tytuł wicemistrza Łodzi i była najsilniejszym zespołem po LKS. w naszym mieście. Młodzi i utalentowani gracze Tryumfu zgłosili przystąpienie swe do Union - Touringu. Jest rzeczą zrozumiałą, że dla U. Touringu pozyskanie tak uzdolnionych hokeistów będzie dużym wzmocnieniem i będzie on mógł odegrać bardzo poważną rolę w mistrzostwach A - klasowych.

Powodem rozwiązania sekcji hokejowej Tryumfu były trudności finansowe, jakie dały się temu klubowi we znaki. W ten sposób ilość klubów hokejowych w łódzkiej A - klasie zmniejszyła się do trzech i w rozgrywkach o tytuł mistrza wezmą udział tylko LKS., Strzelecki K. S. (Łódź), oraz Union - Touring.

Tworzą się pozatem nowe zespoły hokejowe przy klubach fabrycznych. Zrozumienie dla konieczności uprawiania sportów zimowych wykazały w pierwszym rzędzie Wima i Kruscheender. Zespoły hokejowe tych klubów będą już czynne w najbliższym sezonie. Spodziewać się należy, że robotnicy klub Widzew, który od dwu lat nosi się z myślą uruchomienia sekcji hokejowej przy klubie, zamier swój wprowadzi w czyn.

Sezon hokejowy wypełniony będzie rozgrywkami o mistrzostwo, spotkaniami z czołowymi drużynami krajowymi, oraz rozgrywkami mistrzowskimi łódzkich szkół średnich, podobnie jak to ma miejsce w Warszawie.

Łyżwiarze też obiecują, że nie pozostaną w tyle za hokejowymi i spodziewać należy się urzędzenia w Łodzi kilku atrakcyjnych imprez, w których wezmą udział czołowi zawodnicy polscy i zagraniczni. Dla narciarzy pozostaje natomiast

**Kopiec
Józefa Piłsudskiego
Konto w P.K.O. 444.**

okazją do wykorzystania niezwykle dogodnych miejskich terenów łagiewnickich, zwłaszcza, że komunikacja będzie bardzo udogodniona.

Zmiany w ataku LKS

Nowego napastnika obiecują nam na meczu z Cracovią

W składzie LKS na niedzielny mecz ligowy z Cracovią zajdą pewne zmiany, które przedewszystkiem dotyczą linii ataku. Kierownictwo sekcji wraca do pierwotnej koncepcji i przesuwa Króla z powrotem na lewe skrzydło, dając mu za najbliższego partnera Koczewskiego. Na środku zagra Lewandowski, a prawą stronę stanowić będzie para Sowiak — Miller.

Nie jest też wykluczone, że na meczu z Cracovią ujrzymy nabytek: częstochowskiego piłkarza Gątkiewicza, który już od dwóch miesięcy przebywa na stałe w Łodzi.

Gątkiewicz, jak twierdzą ci, którzy widzieli go na treningu, będzie jednym z lepszych napastników łódzkich, ma doskonałe opanowa-

nie piłki i potrafi grać na wszystkich pozycjach. LKS zgłosił go już do ligi, lecz do dnia wczorajszego nie miał jeszcze potwierdzenia z PZPN. W celu szybszego załatwienia tej sprawy, wysłano do Warszawy specjalnego delegata i, o ile uda mu się załatwić w PZPN wszelkie formalności, związane z potwierdzeniem Gątkiewicza, nowy napastnik da nam się poznać na meczu z Cracovią. Miejsca w drużynie ustąpiłby mu wtedy Koczewski.

Formacje defenzywne pozostaną prawdopodobnie bez zmian: Piasecki, Korasiak, Galecki, Pegza I, Wolnic, Tadeusiewicz. Nie jest jednak wykluczone, że zamiast Galeckiego zagra Fliegel.

LKS to nie Warszawianka

Dlaczego PZPN nie zezwolił łodzianom na wyjazd do Belgii i Francji?

W końcu grudnia zamierzone było tournée LKS. do Francji i Belgii, gdzie łodzianie mieli na zaproszenie polskiej emigracji rozegrać kilka spotkań z tamtejszymi zespołami polskimi. Tournée to miało mieć charakter wybitnie propagandowy, to też LKS. postanowił zeń skorzystać.

Tymczasem obecnie dowiadujemy się, że tournée powyższe nie dojdzie do skutku, ponieważ PZPN., nauczony smutnym doświadczeniem z Warszawianką, odmówił LKS. zezwolenia swego na wyjazd.

Dziwić należy się postępowaniem PZPN., który smutny przykład Warszawianki tak sobie wziął do serca, że na platformie tej samej oceny stawia zbieraninę Warszawianki z zespołem LKS.. Obawy, by LKS. nie wywiązał się należycie z misji propagandowej, są naizgłębniej bezpodstawne. Należałoby postąpić wprost przeciwnie i właśnie LKS. polecić na przykład Warszawianki.

Polska zrezygnowała z puharowych spotkań w boksie

Po odwołaniu meczu między państwowego Polska — Czechosłowacja w boksie o puhar Europy środkowej nasz niedoszły przeciwnik, wykorzystując swe wpływy w Komitecie puharowym spowodował, że zawody te zostały zweryfikowane jako walkower 16:0 na korzyść Czechosłowacji.

Do decyzji tej nie przywiązującej PZB., ani też całej pięściarstwo polskie żadnego znaczenia, gdyż wyższość jego nad boksem czechosłowackim ugruntowana już od szeregu lat, ani na chwilę nie

może wzbudzać zastrzeżeń, pragnąc jednak ostatecznie położyć kres podobnym poczynaniom i chcąc uniknąć w przyszłości takich wypadków zarząd PZB. postanowił wycofać się z dalszych walk o puhar. O decyzji tej powiadomiony został komitet puharowy. Konkurencja ta nie ma wybitnie w tym roku szczęścia. Już na samym wstępie wycofały się z gry wrek Włochy, śladem jej poszła potem Austria, a obecnie przez wycofanie się Polski, straciła ona zupełnie swój sens.

Teatr Rozmaitości Diny Halpern

tel. 112-25

Gościnne występy znakomitej artystki oraz jej partnera Sema Broneckiego

Dziś, w sobotę, o 9.15 w. powtórzenie premjery wspan. sztuki życiowej „Nielegalna żona”. O g. 4.15 pp. „Spadkobierca z Pluczkowa”. Ceny zniżone



Rolnicy żądają cła na wełnę!

Nierealne projekty hodowców owiec podwyższą koszty produkcji w przemyśle

(Od warszawskiego korespondenta gospodarczego „Głosu Porannego“)

Jak już „Głos Poranny“ donosił, na terenie min. rolnictwa podjęte zostały prace, zmierzające do zwiększenia produkcji wełny krajowej i wzrostu spożywania tego surowca w przemyśle wełnianym. Zagadnienie to jest również przedmiotem prac przez myślę łódzkiego. Dlatego też za poznać się należy ze stanowiskiem rolnictwa w tej sprawie sformułowanym przez jednego z wybitniejszych jego przedstawicieli p. Wojciecha Ciechomskiego.

Zgodnie z jego opinią produkcja krajowa wełny wynosi około 3,300 tonn, z czego wełny handlowej 1300 — 1400 tonn, reszta używana jest przez producentów na własne potrzeby. Głównym odbiorcą wełny krajowej są instytucje państwowe: produkcja krajowa zaspakajając może 50 proc. ich zapotrzebowania (a tylko 6 proc. całkowitego zapotrzebowania przemysłu). Naogół wełna, dostarczana przez produkcję krajową, jest za cienka, jak na potrzeby państwowych instytucji, używających głównie gatunki średnie i grubsze.

Prawie wyłącznym producentem

Inflacja w Niemczech

Trudno jest ustalić metody i drogi jakimi zdążyła inflacja w Niemczech niezbędna dla finansowania polityki zbrojeń. Wykazy Reichsbanku dają tylko częściowy obraz. Obieg banknotów jest celowo utrzymywany na stosunkowo niskim poziomie, ale stanowi on tylko jeden z symptomów olbrzymiej inflacji.

Finansowanie zbrojeń w Niemczech odbywa się albo w drodze pożyczek wewnętrznych albo weksli, gwarantowanych przez państwo. Obie te formy finansowania koniunktury zbrojeń umożliwione zostały przez politykę Banku Rzeszy, który gwarantuje wszystkim posiadaczom takich papierów redyskonto. Oczywiście, musiałoby to w końcu wywołać na rynku pieniężnym szalone perturbacje. Rząd stara się temu zapobiec, zmuszając banki państwowe i prywatne do utrzymania w swych portfelach wielkiej ilości tych weksli skarbowych. Poza tym utworzone zostały banki tylko specjalnie w celu skupywania tych weksli. W ten sposób przy pomocy całego szeregu manipulacji realizowane są próby przeciwdziałania nadmieremu napływowi tych wszystkich weksli i papierów do Banku Rzeszy.

Nie tylko zresztą banki zmuszone są przyjmować te weksle. Instytucje użyteczności społecznej, jak zakłady ubezpieczeniowe oraz prywatne przedsiębiorstwa nie mogą przeciwstawić się nakazom Reichsbanku.

Te weksle i bezwartościowe pożyczki Trzeciej Rzeszy nie wystarczają na wzrastające wciąż potrzeby, związane z finansowaniem zbrojeń. Mogło by się zdarzyć, że przejściowo w chwili jakiegoś nacisku na rynek pieniężny Bank Rzeszy byłby zmuszony do zwiększenia obiegu banknotów o parę miliardów marek. Do tego nie można dopuścić. Ukoronowaniem więc swolich metod dra Schachta było zezwolenie dla posiadaczy weksli skarbowych na przyjmowanie ich jako środka płatniczego na równi z banknotami. Naturalnie nikt nie może odmówić przyjmowania tej swoistej waluty.

Wynika więc stąd zupełnie wyraźnie, że na terenie Rzeszy znajduje się w obiegu o wiele więcej pieniędzy i zastępczych środków obiegowych aniżeli mówią o tem wykazy Reichsbanku. Uwzględnić tu należy około 800 milionów weksli skarbowych i 900 milionów akceptów, towarzystwa dla robot publicznych. Weksle przemysłu i bankowości oceniane są na około 8 miliardów. Oczywiście to wszystko wymyka się z pod kontroli zagranicy przy pomocy omówionych już sprytnych metod i sztuczek. „Das neue Tagebuch“ oblicza obieg wekslowy Niemiec na 18 miliardów marek. Pokrywa się to zresztą pośrednio ze sprawozdaniem związku banków niemieckich na 1 października. Są to wszystkie kwoty, które można jeszcze bezpośrednio lub pośrednio uchwycić. Poza tem pozostaje jednak około 20 miliardów marek, reprezentujących sztuczne i anormalne zwiększenie siły nabywczej ludności Rzeszy.

tem wełny, znajdującej się w handlu, jest większa własność, a lwia część produkcji przypada na województwa zachodnie, a mianowicie 961,500 kg. (72,1 proc.), na woj. centralne — 346,000 kg. (25,8 proc.), na woj. południowe — 10,500 kg. (0,81 proc.) i na woj. wschodnie — 16,400 kg. (1,24 proc.). Na woj. zachodnie przypadło 288,260 sztuk owiec, na woj. centralne — 555,500 owiec, na woj. południowe — 358,400 owiec i na woj. wschodnie — 1,354,540 owiec.

Wydatność wełny dla woj. zachodnich wynosi 3,5 kg. ze sztuki, dla reszty woj. 1,3 kg. (w Niemczech 4 kg.). Pod względem wartościowości materiału hodowlanego przedstawia się ona nie pomyślnie, z wyjątkiem woj. zachodnich, gdzie w większości spotyka się szlachetne owce o typie mięsno - wełniastym, przedstawiające cenne wartości. Spotyka się jeszcze nieliczne wartościowe większe owczarnie w woj. centralnych i wschodnich — są to jednak tylko oazy, resztę owiec stanowi mieszańca ras miejscowych, przeznaczona na głównie na zaspokojenie prymitywnych potrzeb osobistych hodowcy, prowadzona bez świądomości celu hodowlanego. Owce te wymagają długiej i planowej pracy dla zamiany na cenniejszy materiał, pracy tem trudniejszej, że znajdują się w posiadaniu małych gospodarzy, którym obce są zasady racjonalnej hodowli, których kierownikami są ludzie konserwatywni, niechętnie zrywający z rytyną. Jeżeli więc chodzi o produkcję wełny handlowej, nadającej się do przerobu w zakładach przemysłowych, to na ostatniemu miejscu pod względem liczebności owiec w cyfrze absolutnej

stojące woj. zachodnie — przedstawiają jedyny prawie w Polsce poważny ośrodek produkcyjny.

Z punktu widzenia interesów ogólnych, jak i państwowych, pożądanym jest rozwój owczarstwa, mogącego zaspakajać potrzeby przemysłu, w pierwszym rzędzie w woj. centralnych.

Odnosnie kierunków hodowlanych, na największe uwzględnienie z racji zapotrzebowania instytucji państwowych zasługuje kierunek mięsno - wełniasty, jako że posiada zupełne możliwości zbytu swych produktów, (mięso i wełna bowiem są tymi artykułami, których zapotrzebowanie jest największe, mniejsza już rolę odgrywają futerka i mleko. Co się tyczy jakości — to wskazane jest produkowanie wełny sortymentów od A do D.

Odnosnie mięsa, to konsumpcja jego wynosi u nas około 700 tys. sztuk rocznie (na głowę wypada średnio 0,4 kg.). Ta ilość dałaby się niewątpliwie powiększyć, gdyby producent przystosował się do wymagań konsumenta i dawał mu lepszy towar.

W zaniedbaniu, a przylem w ilości niewystarczającej do zaspokojenia potrzeb krajowych, jest i produkcja kozuchów; obliczają, że z 1.000.000 zabitych rocznie owiec około 200.000 idzie na kozuchy, tymczasem gdy zapotrzebowanie roczne wynosi 800 tys. sztuk.

Jeszcze w większym zaniedbaniu jest hodowla owiec mlecznych; hodowane są przeważnie na podgórzu.

Wogóle dotychczas w hodowli owiec uderza bezprogramowość.

Wygłąda na paradoks, że z jednej strony rolnictwo cierpi na brak zbytu dla swoich produk-

tów, a z drugiej — zaniedbuje gałęzie produkcji, które powinny mieć zapewniony zbył w kraju dla ich wytworów, jak owczarstwo.

Powodem obecnego stanu rzeczy jest nieopłacalność tego działu produkcji rolnej i dopóki opłacalność nie będzie zapewniona — nie może być mowy nietylko o rozszerzeniu hodowli owiec, lecz o utrzymaniu jej na obecnym poziomie; według wszelkiego prawdopodobieństwa będzie się ona dalej cofała.

Zdaniem sfer rolniczych na prawa może nastąpić przez politykę państwa, która ma do dyspozycji szereg zarządzeń, jak w pierwszym rzędzie nałożenie cła przywozowego na wszelkie gatunki wełny, wprowadzonej z zagranicy, dalej zastosowanie preferencji dla wełny krajowej, ujęte w rygorystyczne przepisy, uniemożliwiające obchodzenie ich za pomocą fikcyjnych transakcji, po trzecim — premjowanie produktów owczarstwa, zniżka stawek na ubój i opłaty weterynaryjne, obniżka taryf przewozowych na przewóz owiec i produktów owczych, dążenie do uzyskania możliwie wysokich kontyngentów na owce i baraninę przy układach handlowych z zagranicą; wreszcie uruchomienie kredytu na zakup wełny.

Sfery rolnicze zdają się nie uwzględniać faktu, że ochrona celna, już nie mówiąc o innych ujemnych stronach, dla małej ilościowo produkcji wełny krajowej, spowodowałaby jedynie podrożenie kosztów przetworczych w przemyśle wełnianym, bez żadnej korzyści dla interesów hodowców krajowych.

Vars.

Rynek pieniężny

GIELDA WARSZAWSKA

Na wczorajszym zebraniu giełdy walutowo - dewizowej w Warszawie obroty dewizami były zmniejszone przy tendencji słabszej. Notowano: Amsterdam 360,75, Bruksela 89,40, Berlin 213,25, Medjolan 43,25, Londyn 26,10, Nowy Jork 5,31,13, Nowy Jork kabel 5,31,25, Paryż 35,01, Praga 21,98, Oslo 131,05, Sztokholm 134,65, Zurich 172,70. W obrotach prywatnych marka niemiecka 132, szyling austr. 98,50, korona czeska 20,93, frank francuski 35,02, frank szwajcarski 172,70, gulden gdański 97, liry włoskie 34, leje rumuńskie 2,77, pengo węgierskie 99,5, dinary jugosłowiańskie 11,35, łały lotewskie 127, funty ang. 26,10, funty palestyńskie 26,05, dolar got. 5,31,5, rubel złoty 4,77, dolar złoty 8,99, rubel srebrny 1,85, bilon 0,85. Bank Polski płać za banknoty dolarowe 5,28.

AKCJE

Na rynku akcyjnym obroty akcjami były w dalszym ciągu ograniczone. Notowano: Bank Polski 91,50 — 91,25, Węgiel 14,75 — 14,50, Starachowice 34 — 34,75. Transakcje dokonane, a nienotowane: Modrzejów 4, Ostrowiec 187,5, Żyrardów 20.

PAPIERY PROCENTOWE

Dla papierów procentowych tendencja była moeniejsza przy większych obrotach 7 proc. stabil. i 4 i pół proc. listami ziemskimi. Notowano: 4 proc. inwestycyjna zwykła 11,25, 5 proc. konwersyjna 67, 6 proc. dolarowa 78,75, 7 proc. stabilizacyjna 62,13 — 62,50 — 62,38, odcinki po 500 dolarów 63 — 63,25, 8 proc. obligacje budowlane BGK. I em. 93, 4 i pół proc. l. z. 43 — 42,75, 5 proc. Warszawy stare 60,50 — 61,25, nowe 53,75 — 53 — 53,38, 5 proc. Łodzi nowe 48, 6 proc. obligacje Warszawy 6 em. 59. Transakcje dokonane, a nienotowane: 3 proc. pożycz. budowlana 41 — 40,75, 4 proc. dolarowa 52,75, 8 proc. dillonowska 92,25, odcinki po 500 dolarów 93, 7 proc. warszawska 68,75, 5 proc. Siedec nowe 36,50, 6 proc. obligacje Warszawy 8 i 9 em. 58, 3 proc. państwowa renta ziemiska odcinki po 1000 zł. 68,50 — 68,25, odcinki po 500 zł. — 70. Za 7 proc. pożyczkę śląską chcia no płać 69,75.

GIELDA ŁÓDZKA

Na wczorajszym zebraniu giełdowym w Łodzi notowano:

Dolary	Tranz.	Sprzedaż	Kupno
Budowlana	41.25	40.75	
Dolarówka	53.25	53.00	
Inwestycyjna	111.00	110.50	
Stabilizacyjna	62.00	61.50	
Bank Polski	92.00	91.50	

GIELDA ZBOŻOWA

Zyto	14,00	— 14,25
pszenica	20,25	— 20,50
jęczmień przem.	14,50	— 15,50
jęczmień brow.	15,00	— 16,00
owies jedn.	16,50	— 17,00
owies zbier.	16,25	— 16,50
mąka żyt. 1)	21,25	— 22,25
mąka pszen. 2)	22,25	— 23,25
mąka pszenna	33,50	— 35,50
otręby żytnie	8,25	— 8,50
otręby pszenne	8,25	— 8,50
pszenne grube	8,50	— 8,75
rzepak	44,00	— 45,00
groch Victoria	32,00	— 34,00
makuch Iniany	16,00	— 17,00
makuch rzep.	14,00	— 15,00
śrut Soya	21,50	
ziemiaki	3,75	— 4,00
mak nieb.	57,00	— 59,00

NOTOWANIA BAWELNY

NOWY JORK

Loco 11,35, październik 10,98—11,00, listopad 10,97, grudzień 10,96, styczeń 10,90, luty 10,92, marzec 10,94, kwiecień 10,96, maj 10,99—11,00, czerwiec 11,00, lipiec 11,01. Tendencja stała.

NOWY ORLEAN

Loco 11,25, październik 10,96—11,10, grudzień 10,95—96, styczeń 10,87, marzec 10,92, maj 10,95—96, lipiec 10,99—11,00. Tendencja stała.

BREMA

Kurs października w Nowym Orleanie potwierdzony 10,96—11,10.

ALEKSANDRIA

Sakkelaridis: listopad 15,03, styczeń 14,53, marzec 14,38, maj 14,43.

Ashmouni: październik —, grudzień 11,88, luty 11,86, kwiecień 11,93.

Komisja rządowa w Łodzi

nawiąże ściślejszy kontakt ze sferami gospodarczymi

W dniu wczorajszym odbyło się posiedzenie prezydium izby przemysłowo - handlowej w Łodzi. Posiedzenie to poświęcone było całkowicie omówieniu programu pobytu specjalnej komisji rządowej, która przybędzie do Łodzi dla zapoznania się z aktualnymi bolączkami życia gospodarczego.

Przyjazd komisji, której przewodniczyć będzie dyrektor gabinetu ministra skarbu p. Wi-

ktor Martin, nastąpi w początkach listopada.

Komisja odbędzie szereg konferencji na terenie izby, która zorganizuje je w ten sposób, by umożliwić delegacji rządowej zetknięcie się bezpośrednio ze wszystkimi zainteresowanymi kołami gospodarczymi Łodzi.

Nadmienić należy, że sprawy handlu zagranicznego, które przed paru tygodniami były

przedmiotem prac specjalnej komisji międzyministerjalnej pod przewodnictwem dyr. Turskiego — zostały wyłączone z podpracy komisji, której przewodniczy p. Martin.

Zapowiedź przybycia komisji rządowej do Łodzi wywołała w kołach gospodarczych duże zadowolenie, jako zapowiedź nawiązania ściślejszego kontaktu z życiem gospodarczym.

Kartel farbiarzy pończoch

zlikwidować ma mniejsze przedsiębiorstwa

Na terenie farbiarni zarobkowych rozważany jest obecnie projekt sanacji stosunków rynkowych.

Wysunięto tu projekt porozumienia, który jest o tyle charakterystyczny, że jest oparty na zasadach dotąd niespotykanych w Łodzi. Projekt polega na tem, że wszystkie farbiarnie pończoch większe i mniejsze łączą się w porozumienie. Porozumienie to ustala, że tylko część farbiarni pończoch (większych) będzie uruchomiona,

reszta farbiarni zostaje unieruchomiona, przyczem majątek tych farbiarni (maszyny) przechodzi na własność porozumienia. Wzajemnie za to właścicielom farbiarni nieprodukcujących wypłaca tygodniowo odpowiednią kwotę, która ma charakter rekompensaty pieniężnej za postój.

Fundusze potrzebne na spłatę tych sum będą uzyskiwane w ten sposób, że z każdego rachunku farbiarni produkujących, porozumienie potrącać będzie pewien procent na ten cel. Dla lepszego zabezpieczenia przedsiębiorstw nieprodukcujących większe farbiarnie składają trzymiesięczną gwarancję pieniężną, która służyć będzie do potrącenia odpowiednich sum w wypadku, gdyby farbiarnia produkująca w danym tygodniu nie wpłaciła swojej należności.

Porozumienie farbiarni pończoch zmierza do tego, aby w drodze umownej zlikwidować produkcję mniejszą, która dezorganizuje rynek.

Zdaniem sfer interesowanych, projekt ten jest o tyle możliwy do zrealizowania, że naogół zadawała obydwie strony. Mali producenci otrzymują rekompensatę pieniężną, która przypus-

zczalnie wynosić będzie tyle, ile ich dotychczasowy zysk tygodniowy z produkcji, więksi natomiast farbiarze, aczkolwiek zmniejszą się do udzielenia 3-miesięcznej gwarancji pieniężnej i wpłacania odpowiednich sum tygodniowo na rzecz mniejszych, to jednak będą, po zlikwidowaniu konkurencji małych producentów, mogli ustalić ceny na takim poziomie, który zagwarantuje im rentowność produkcji. Większi fabrykanci są również tyle zabezpieczeni przed dalszą konkurencją mniejszych producentów, że, jak wyżej zaznaczyliśmy, maszyny mniejszych producentów przechodzą na własność związku, a więc wszelkie fikcyjne transakcje ze strony mniejszych producentów są w ten sposób wykluczone.

Najpoważniejszym szkopałem porozumienia jest sprawa konkurencji pomiędzy samymi produ-

centami, która po zlikwidowaniu małej produkcji z rynku łódzkiego, może wybuchnąć z jeszcze większą siłą. Na to zresztą wskazuje praktyka dotychczasowa, ponieważ przed trzema laty zostało już zorganizowane takie porozumienie farbiarni, które po krótkim istnieniu rozbiło się wskutek nielojalnej konkurencji jednego z członków porozumienia.

Sala Filharmonji Kształcenie młodych adwokatów

tel. 213-84

Dziś, w sobotę, dnia 26 b. m. o godz. 8.30 wiecz. **JEDYNY WYSTĘP** znakomitej mistrzyni słowa i gry aktorskiej **DORY KALINÓWNY** w całościowym nowym programie

ARTURA BALSAMA znakomitego pianisty laureata Międz. Konk. For. w Berlinie. Ostatni koncert przed wyjazdem pianisty na tournée do Ameryki

Bilety w cenie od 1.— zł. sprzedaje kasa Filharmonji.

Rynek prywatny

Wczoraj w obrotach prywatnych notowano: marki niemieckie 133 — 136, dolary złote 9.00 — 9.04, ruble złote 4.77 — 4.82, dolary gotówkowe 5.30 — 5.35, czerwonce 1.75, funty angielskie 26.10 — 26.20, liry włoskie 34 — 35, franki szwajcarskie 172.50 — 173, pengö 100 — 102, floreny 359 — 360, szylingi austriackie 99 — 100, korony czeskie 20.90 — 21.25, franki francuskie 34.90 — 35.10, franki belgijskie 17.75 — 18.25, guldeny gdańskie 96.50 — 98, ruble srebrne 1.75 — 1.85, bilon srebrny 70 — 85.

Papiery wartościowe: 7 proc. pożyczka stabilizacyjna 62 — 62.50, 4 proc. pożyczka dolarowa 53 — 54, 5 proc. łódzkie listy zastawne 47.50 — 48.50, 4 proc. pożyczka inwestycyjna 111 — 112, Bank Polski 91.50 — 92.50, 3 proc. budowla na 40.50 — 41.50.

Na rynku prywatnym obroty nie duze przy tendencji zniżkowej dla złota, natomiast mocniejszej dla papierów lokacyjnych. Z walut marki niemieckie uległy zwykle o 1 punkt, natomiast dolary złote zniżyły o 5 punktów, ruble złote uległy zniżce o 8 punktów, a dolary gotówkowe zniżyły o 2 pkt. Z papierów wartościowych 7 proc. pożyczka stabilizacyjna uległa zwykle o 50 punktów. Pozostałe papiery wartościowe w porównaniu z notowaniami przedwczorajszymi kursów swoich nie zmieniły.

Co usłyszymy dziś przez radio?

- 6.30 Gimnastyka i muzyka z płyt.
- 12.15 Koncert z udziałem solistów (z płyt).
- 13.30 „Prosimy do tańca...” (audycja z płyt).
- 14.20 Muzyka lekka.
- 15.00 Opowiadanie Truchanowskiego p. t. „Goście”.
- 15.30 „Serenady”.
- 16.00 Lekcja języka francuskiego.
- 16.15 Recital skrzypcowy Kleina.
- 16.30 Skrzynka techniczna.
- 16.45 Cała Polska śpiewa — audycja.
- 17.00 „Polska wystawa pływająca w Japonii” — reportaż.
- 17.15 Nowości z płyt.
- 17.45 „Świat naszych zwierząt — Drop” — pogadanka.
- 17.50 „Mir i okolice” — pogadanka.
- 18.00 Słuchowisko dla dzieci p. tyt. „Feluś — muzykant”.
- 18.30 Pogadanka p. t. „Odkopane wieki”.
- 18.40 „Wystawa tow. kropla mleka w Łodzi” — pogadanka.
- 18.45 Koncert muzyki lekkiej (płyty)
- 19.50 Pogadanka aktualna.
- 20.00 „Gdyśmy byli studentami” — lekka audycja muzyczna.
- 21.00 Audycja dla Polaków zagranicą.
- 21.30 „Wesoła Syrena”.
- 22.00 Kapela kujawska.
- 22.30 „Z oper włoskich” (płyty).
- 23.05 Muzyka taneczna.

Cała Łódź na wystawie „Opieka nad dzieckiem i młodzieżą”

Łódź dotychczas nie posiadała tak poważnej imprezy społecznej, jaką będzie listopadowa wystawa p. n. „Opieka nad dzieckiem i młodzieżą” w Łodzi i w województwie łódzkim. Obszerne sale Banku Handlowego przy Al. Kościuszki zmienione zostaną w świat dziecka i młodzieży. W chwili obecnej kończą się już wszelkie prace montażowe. Komitet wykonawczy zamknął już listę zgłoszeń. Inżynierowie i architekci pracują nad artystycznym rozplanowaniem stoisk. Sztab techników wykańcza plansze zestawienia statystyczne oraz łączy w całość to wszystko, co ma deklaratnie obrazować dorobek Łodzi w dziedzinie opieki nad dzieckiem i młodzieżą. Otwarcie wystawy nastąpi dnia 1 listopada r. b. o godz. 1 po poł. w obecności przedstawicieli władz państwowych, miejskich, świata lekarskiego i reprezentantów społeczeństwa.

Dzisiejsze audycje

KONCERT SOLISTÓW

Szereg doskonałych solistów usłyszą radioluchacze w audycji z płyt gramofonowych o godz. 12.15. Między innymi skrzypaczka, Colette Frantz, wykona fragmenty z „Symfonii hiszpańskiej” — Lalo, E. Mossakowski i Salecki odśpiewają arje operowe i pieśni, zaś śpiewaczka Polišńska - Lewicka oraz pianistka Familier - Heperowa wykonają drobne utwory kompozytorów polskich.

„GOŚCIE”

O godz. 15.00 odczytane zostanie przez radio opowiadanie Kazimierza Truchanowskiego p. t. „Goście”. Będzie to opowiadanie z lat dziecińczych, w którym autor, jako dojrzwały człowiek, uświadamia sobie swoje przeżycia z dzieciństwa.

WAKACJE MIKOŁAJKA

Gdy Mikołaj Rey z Nagłowic był chłopcem, z pewnością, ani przypuszczał, że kiedyś przejdzie do historii literatury, a nazwisko jego i utwory znajdują się na kartach książek szkolnych. Jak każdy chłopiec, bawił się wesoło i pisał najrozmaitsze figle. — O jednym z nich, kiedy to mały Mikołajek, bawiąc w gościnie u stryja, poprzywiązywał wronom proporczyki z czerwonej kitajki, usłyszą dzieci z rozgłośni lwowskiej o godz. 18.00.

KROPLA MLEKA.

W dniu 1 listopada w gmachu Banku Handlowego w Łodzi nastąpi uroczyste otwarcie wystawy p. n. „Opieka nad dzieckiem i młodzieżą w Łodzi i w województwie łódzkim”. W wystawie tej weźmie udział m. in. doskonale rozwijające się na terenie Łodzi towarzystwo „Kropla Mleka”.

GOŚYŚMY BYLI STUDENTAMI

Każdy z przyjemnością wspomina swe lata szkolne. We wspomnieniach zacierają się przykrości i smutki, jakich niebrak było w czasach szkolnych, pozostaje tylko pamięć o beztrudnym, wesołym życiu w gronie miłych kolegów. W taki właśnie beztrudny

ski nastrój wprowadzi niewatpliwie słuchaczy lekka muzyczna audycja z Lwowa p. t. „Gdyśmy byli studentami” nadana o godz. 25.00. Wraz z Władą Budzyńską, Lipczyńską — wybiorą się wszyscy na studencką wycieczkę za miasto, gdzie wesołe i mroczkowe piosenki przypomną młode tytułem „Śmierć z XX-go okręgu”.

Wstrząsająca tragedia czworga wyeksmitowanych dzieci

Wstrząsające zameldowanie złożyła w dniu wczorajszym do Wydziału śledczego w Łodzi Marjanna Strzelczyk (Goplańska 10).

Młodzianka ta, 15-letnia dziewczynka opowiedziała tragedję, jaką wraz z rodzeństwem przeżywała.

Przed kilku dniami Strzelczykowie zostali wyeksmitowani. Rodzina, składająca się z matki, bezrobotnej pracownicy fabrycznej i czworga dzieci, znalazła się na bruku. Przez pewien czas Strzelczykowie mieszkali u sąsiadów lecz i ci, zmuszeni ciężkimi warunkami, wypowiedzieli im kąt. Błąkali się przez dwa dni, nie mając dachu nad głową ani kawałka chleba.

Wczoraj Strzelczykowa została młodsze dzieci pod opieką Marjanny i oznajmiła, że zaraz wróci, idzie tylko, by postarać się o jakieś pieniądze.

Do tej pory Strzelczykowa nie wróciła. Prawdopodobnie porzuciła nieszczęsne dzieci i zbiegła.

Policja skierowała całą czwórkę do wydziału opieki społecznej, a za Strzelczykową wszczęła poszukiwania.

Wegener w filmie polsko-niemieckim „August Mocny”

Jak już donosiliśmy, bawił w Warszawie znany aktor i reżyser niemiecki Paul Wegener, który przybył do Polski w celu zapoznania się z zabytkami historycznymi z czasów saskich. — Wegener przystępuje do realizacji filmu historycznego p. t. „August Mocny”. Fotograf i architekt, którzy towarzyszyli Wegenerowi, dokonali szeregu zdjęć fotograficznych i szkiców, przed stawiających Zamek królewski, Łazienki i Stare Miasto. Obiekty te będą ściśle odtworzone w atelier filmowym w Berlinie. — Obsada aktorska filmu będzie mieszana polsko - niemiecka. — Zdjęcia mają się rozpocząć w dniu 1 listopada r. bież.

KINO RAKIETA

Sienkiewicza 40, tel. 141-22

Początek w dni powsz. o 4, w sob., niedziele i święta o 12

Na pierwszy seans i poranki miejsca po 54 gr.

Dziś i dni następnych!

Mała Mateczka (Kleine Mutti) z Franciszką Gaal

KINO TEATR **MIRAZ** 11 LISTOPADA 16

Ostatnie dni! Sensacyjno-salonowy film **AMOK** według powieści Stefana Zweiga. W roli głównej **Inkiszyniew** • Nadprogram: „Moskwa” wytw. Sowkino

KINO TEATR **METRO** PRZEJAZD 2

Ostatnie dni! Potężne, olśniewające widowisko filmowe **Wyprawy Krzyżowe** Reż. CECIL B. de MILLE'A W rol. głównych: **Loretta Young, Henry Wilcoxon i Józef Schildkraut** Passe-partouts i bilety ulgowe, prócz urzędowych nieważne

KINO TEATR **ADRIA** GŁÓWNA 1

PIÓRA wieczne i reperacje poleca **JERZY MILL PIOTRKOWSKA 73** Repr. najnowsze piór wiecznych **Dr. Jungh'a**

Lekarz-dentysta
SPERLING
mieszka obecnie
PIOTRKOWSKA 87
tel. 143-06
przyjmuje od 10—1 i od 3—6 wiecz.

DOKTOR
REICHER
powrócił
Specjalista chorób skórnych
wenerycznych i seksualnych
Południowa 28, tel. 201-93
przyjm. od 8—11 rano i 5—8 w.
w niedziele i święta od 9—1 pp.

Dr. J. Nadel
AKUSZER-GINEKOLOG
przyjmuje od 10—12 i 4—8 w.
Andrzeja 4, tel. 220-92

Dr. med.
W. Lubraniecki
chor. wewnętrzne
przeprowadził się na ul.
Aleja I-go Maja 15
telef. 108-65

Dr. med.
Z. Pinczewska
choroby kobiece
przyjm. od 4 do 6-ej
Gdańska 28, tel. 108-01
wznowila przyjęcia

Masażystka
Wajntraubowa
powróciła
Bańki, zastrzyki, dyżury i d. t.
Żeromskiego 46 lub Piotrkowska 62/7
Tel. 156-57

DR. MED.
NIEWIAŻSKI
Specjalista chorób wenerycznych
skórnych i seksualnych
Andrzeja 5, telef. 159-40
przyjmuje od 8—11 rano i od 5—9 w.
w niedziele i święta od 9—12

Kino-Teatr
„SZTUKA”
Kopernika 16. Tel. 140-72
Początek w dni powszednie o
godz. 4-ej, w soboty, niedziele
i święta o godz. 12-ej.
Następny program: „Kobieta szuka miłości”
CLAUDETTE COLBERT

„CORSO”
Początek w dni powsz. o 4,
w soboty, niedziele i święta
o godz. 12-ej.
Ceny: I seans od 50 gr.,
następne 54, 85 i 1.09

Prenumerata miesięczna „Głosu Porannego” ze wszystkimi do-
datkami wynosi w Łodzi zł. 4.60, za odosłaniem —
40 groszy, z przesyłką pocztową w kraju — zł. 6.—, zagranicą — zł. 9.—

Rękopisów redakcja nie zwraca.

Redaktor odp.: Stanisław Roźniecki Ze Wydawnictwo „Prasa”, wydawnicza sp. z ogr. odp. Bogusław Kronman. W drukarni własnej Piotrkowska 101

Ogłoszenie.

Syndycy Tymczasowi masy upadłości firmy „Zakłady Włókiennicze Józef Richter, Spółka Akcyjna” w Łodzi adwokaci: Dr. Stanisław Chomicz i Józef Osiecki zawiadamiają, że w dniu 2 listopada 1935 r. o godz. 11-ej przed południem w sali Nr. 15 w gmachu Sądu Okręgowego w Łodzi, Plac Dąbrowskiego Nr. 5 — odbędzie się zebranie sprawdzonych i przyjętych do pasywów masy wierzycieli upadłej firmy z następującym porządkiem dziennym:

- 1) sprawozdanie syndyków tymczasowych;
- 2) ewentualne zawarcie układu z upadłą firmą;
- 3) utworzenie związku wierzycieli.

SYNDYCY TYMCZASOWI
masy upadłości firmy „Zakłady Włókiennicze Józef Richter, Spółka Akcyjna” w Łodzi

adwokaci
(—) Dr. Stanisław Chomicz
(—) Józef Osiecki.

Bez forsy niema radości
Bez „OLLA” niema pewności!



Dr. J. Ajzner
powrócił

MAJSTER PRZEDZABNICZY, TRAKCI,
wykończalniczy, wykwalifikowany rysownik dla tkactwa
bawełnianego z długoletnią praktyką w największych
firmach krajowych i zagranicznych
**poszukuje posady na odpowiedzialnym
samodzielnym, kierowniczym stanowisku.**
Zgłoszenia sub. „R. 24” do adminstr. „Głosu Porannego”

Ogłoszenia drobne

Kupno i sprzedaż.

KUPIĘ wentylator wysokoprężny
o wydajności 60 mtr. kub. powie-
trza na minutę, używany, w do-
brym stanie. Zgłoszenia z opisem
i ceną pod „O. K.” do administra-
cji nin. pisma. 435—3

KUPIĘ używany w dobrym stanie
silnik elektryczny 10 KM. dla prąd-
u zmiennego 380 V. 50 okr. Zgło-
szenia z opisem i ceną pod „Olszań-
ski” do admin. pisma. 434—3

WÓZKI dziecięce po cenach
przystępnych poleca **Marja Ja-
cobi, Piotrkowska 107, sklep w
podwórzu.**

WYŻYMACZKI „Liverpool” na
stalowych kulkowych łożyskach
poleca **M. Jacobi, Piotrkowska 107.**

„HYGIENA”
Łódź, Andrzeja 1.
Przyjmuje wszelkie roboty, wchodzi-
jąc w zakres szyczenia szub, frota-
rowania, cyklinowania i drutowania
posadzek. Sprzątanie bluz i masekafi
oraz pakowanie okien i drzwi na
zimę.
Ceny niskie.
Tel. 108-47 przyz. firmy RESTEL.
Czynny do godz. 7-ej.

Różne

BACZNOŚĆ! Uwaga Nr. 47 Ki-
lińskiego Nr. 47. **Tanio!** Tapicer
i dekorator, majster dyplomo-
wany i cechowy przez mini-
sterstwo zatwierdzony w roku
1905 przyjmuje wszelkie tapi-
cerskie i dekoracyjne roboty i
reperacje po bardzo niskich ce-
nach. Uwaga: proszę mnie za-
wiadomić listownie **S. Karaba-
now Nr. 47 Kilińskiego Nr. 47**
Mistrz dyplomowany i cechowy

Poradnia dla zwierząt
lekarza weterynarii

M. A. Reicha
Gdańska 117-a
(róg Zamenhoffa) tel. 175-77
czynna od 9—1 i od 4—7

ZGUBIONO 2 weksle z wystawie-
nia **I. Gońcer, Brześć n.B.** 1) na
zł. 77,90, platny dn. 7.4 35, na zle-
cenie **Jelenkiewicza**; 2) na zł
181,70, platny dn. 30.4 35, na zlec.
B-cia Naftali. Weksle unieważniam
**I. Gońcer, Brześć n.B., Dąbrow-
skiego 20.** 868—2

**PIERWSZORZĘDNY Zakład Kra-
wiecki damski** przyjmuje wszelkie
zamówienia. Specjalność: roboty
futrzane. Wykonanie solidne i punk-
tualne. Ceny niskie. Posiada naj-
nowsze modele paryskie. Ch. **Woj-
dysławski, Traugutta 4.**

DYPLOMOWANA pielęgniarka
przyjmuje dyżury, zabiegi, weho-
dzące w zakres pielęgniarstwa.
Zgierska 21, m. 8, tel. 236-39.
10876—2

BUCHALTERJA — kurs całkowi-
ty, opłata przystępna. Nauka pie-
nia na maszynie 10 zł. Zaprowadza-
my księgi i sporządzamy bilanse.
Cegielniana 25, m. 35.

OGRODY, ogródki, sady pro-
jektuje, zakłada, wykonywuje
wszelkie prace w zakresie ogrod-
nictwa wchodzące. — **Biuro
Ogrodnicze, Piotrkowska 189,**
tel. 200-88. 366—4

Lokale

**POKÓJ, niekremujące wejście, wy-
soki parter, nadający się na biuro,**
ewentualnie na inny cel do wynają-
cia od zaraz. **Kościuszki 17, tel.**
219-36. 881—3

Nauka i wychowanie

JĘZYKA francuskiego gruntownie
udzielam: literatura, konwersacja,
gramatyka. **Zeromskiego 77-79,**
m. 15. Tel. 248-64. 879—3

Dr. B. Robinzon
choroby wewnętrzne
przeprowadził się
na ul. Pomorska 10
front II p. — tel. 131-86
Godz. przyj. od 6 do 8 w.

Do akt. Nr. Km. XVI | 1968 | 35
Obwieszczenie
Komornik Sądu Grodzkiego w Ło-
dź, rew. 16-go, zamieszkały w Łodzi
przy ul. Rzgowskiej 52
na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza
że w dniu 30 października 1935 r.
o godz. 11 w Łodzi przy ul.
Ks. Skargi 7
odbędzie się publiczna licytacja ru-
chomości, a mianowicie:
12 skrzyń cytryn w każdej po 360 szt.
i garderoby z lustrem w stanie
średnim
oszacowanych na łączną sumę
zł. 580.—
które można oglądać w dniu
licytacji w miejscu sprzedaży, w
czasie wyżej oznaczonym.
Łódź, dnia 23.10. 1935 r.
Komornik: Adam Mróz
Sprawa **Józefa Fettera**
p-ko **Szai Zelaźnikowi**

Do akt. Nr. Km. 1829 | XI | 35
OBWIESZCZENIE.
Komornik Sądu Grodzkiego w Ło-
dźi rew. 11-go, **Tadeusz Łokuciewski**
zamieszkały w Łodzi, przy ul.
Wółczańskiej 77
na zasadzie art. 602 K. P. C. ogła-
sza, że w dn. 29 października 1935 r.
o g. 12 w Łodzi przy ul.
Nowomiejskiej 26
odbędzie się publiczna licytacja ru-
chomości a mianowicie:
105 grossów guzików galalitowych
męskich, 36-ciu mass guzików do
bielizny, 65-ciu pudełek włóczki wel-
nianej, 50-ciu sprzączek, 50-ciu sztuk
gumy do podwiązek i 50-ciu grossów
guzików rogowych
oszacowanych na łączną sumę
zł. 751.—
które można oglądać w dniu licyta-
cji w miejscu sprzedaży, w czasie wy-
żej oznaczonym.
Łódź, dn. 9.10. 1935 r.
Komornik: **T. Łokuciewski**

Institut de Beauté
POMA
powróciła
Piotrkowska 121
poprzeczna oficyna, I piętro.
Tel. 155-55

KOMPLET freblowski dla dzieci
obojea pięci zostaje uruchomiony
przy szkole „Nauka i wychowanie”
ul. Piłsudskiego 62. Zgłoszenia od
10 do 13 i od 17 do 19. 305—3

Dziś i dni następnych! Trujący czar egzotyizmu wnosi na ekran **KAY FRANCIS** jako

NIEWOLNICA z MANDALAY

Dramat kobiety sprzedanej, która prawo miłości okupić musiała zbrodnią.

W roli przemytnika broni, człowieka bez serca i sumienia **RICARDO CORTEZ.** Sala dobrze ogrzana

NASZ BEZKONKURENCYJNY PROGRAM:

WESOŁA WDÓWKA

Reżyserja Ernest Lubitsch.
Muzyka Franciszka Lehara

W roli głównej: **Maurice Chevalier, Jeanette Mac Donald**

Miłość. Muzyka. Śmiech. Tempo. Przepych wystawy. Na program: **Film kolorowy i aktualności P. A. T.**

Ogłoszenia

za wiersz milimetry 1-szpaltowy (strona 5 szpalt): 1-sza strona 2 zł.; Reklamy tekstem
redakcyjnym zł. 1.50; w tekście: z zastrzeżeniem miejsca 60 gr., bez zastrzeżenia miejsca
50 gr., nekrologi 40 gr. Zwyczajne (str. 10 szpalt) 12 gr. Drobne 15 gr. za wyraz, najmniejsze ogłoszenie zł. 1.50
Poszukiwanie pracy 10 gr. za wyraz, najmniejsze zł. 1.20. Ogłoszenia zaręczynowe i zaślubinowe 12 zł. Ogło-
szenia zamiejscowe obliczane są o 50% drożej, firm zagr. 100%. Za ogłoszenia tabelaryczne lub fantaz. dodatek
50%. Ogłoszenia dwukolor. o 50% drożej.